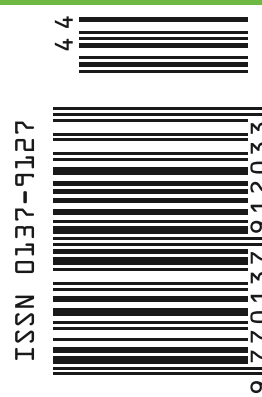


ŚRODA
|28|10|2026|

GAZETA 140 lat OLSZTYŃSKA

GAZETA CODZIENNA WARMII I MAZUR WYDAWANA OD 1886 r.

cena 4,99 zł (w tym 8% VAT)



ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NR 168 (21 767)



Fot. Ilustracja SI/ChatGPT/ISK

SPORT



Złota Piłka dla Anglika i Hiszpanki. Drugie miejsce Polki! \14



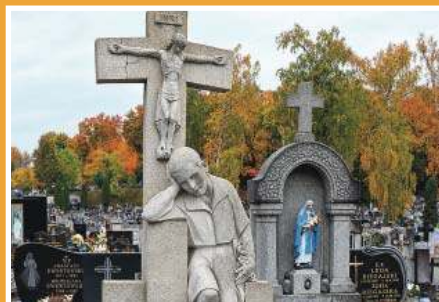
Nasi nadal na dole ligowej tabeli \16



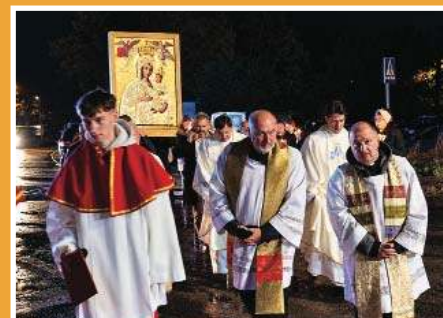
Nie tylko granice. Ważne decyzje w sprawie szpitala i podatków \2



Miłość, która trwa przez lata! \6



Świerkowe gałązki na grobach i światło dla dusz \7



Matka Boża nadal w drodze. Z Grunwaldu do Nidzicy \9

NIE TYLKO GRANICE. WAŻNE DECYZJE W SPRAWIE SZPITALA I PODATKÓW

Środowa sesja Rady Miasta Olsztyna zapowiada się wyjątkowo gorąco. Choć największe emocje budzi projekt poszerzenia granic miasta, radni zdecydują również o przyszłości miejskiego szpitala i przychodni, wysokości podatków oraz zmianach w komunikacji miejskiej.



Łukasz Łukaszewski, Nelly Elżbieta Antosz, Grzegorz Smoliński, Ewa Renata Zakrzewska

W porządku obrad sesji zaplanowanej na 28 października znalazły się projekty, których skutki mieszkańcy odczują już w przyszłym roku. Szczególnie istotne są decyzje dotyczące reorganizacji miejskiej ochrony zdrowia i nowych obciążeń podatkowych.

Szpital przejmie przychodnię

Jedną z najważniejszych spraw jest przyszłość Miejskiego Szpitala Zespołowego przy ul. Niepodległości oraz Przychodni Specjalistycznej przy ul. Dworcowej. Radni rozpatrzą pakiet projektów przewidujących najpierw zacieśnienie współpracy obu placówek, a następnie ich formalne połączenie.

Zgodnie z propozycją władz miasta szpital ma przejąć cały majątek przychodni, a także jej należności i zobowiązania. Przychodnia przestanie istnieć jako odrębny podmiot prawny. Proces ma zostać przeprowadzony bez po-

stępowania likwidacyjnego i przy zachowaniu ciągłości udzielania świadczeń medycznych.

Powodem reorganizacji jest między innymi trudna sytuacja finansowa obu placówek. Miejski Szpital Zespołowy zakończył 2025 rok stratą wynoszącą blisko 13 mln zł. Jego sytuacja jest na tyle dramatyczna, że na sesji 30 sierpnia dyrektor placówki mówiła o możliwości zamknięcia bloku operacyjnego i konieczności pozyskania co najmniej 70 mln zł. Problemy finansowe ma również przychodnia. Jej straty przekraczają 2 mln zł.

Połączenie ma przynieść oszczędności dzięki ograniczeniu dublujących się funkcji administracyjnych, finansowych i kadrowych. Urzędnicy wskazują również na możliwość lepszego wykorzystania sprzętu medycznego, pomieszczeń oraz personelu. Według autorów projektu pacjenci powinni zyskać w zakresie koordynacji diagnostyki, leczenia specjalistycznego i szpital-

nego oraz rehabilitacji. Jeżeli radni zaakceptują propozycję, proces połączenia będzie wdrażany w kolejnych miesiącach. Wniosek o wykreślenie przychodni z rejestrów ma zostać złożony najpóźniej do 30 czerwca 2027 roku.

Podatki w górę

Kolejnym ważnym punktem sesji jest ustalenie stawek podatku od nieruchomości w 2027 roku. Władze Olsztyna proponują ich podniesienie do maksymalnego poziomu dopuszczonego przez Ministerstwo Finansów. W przypadku budynków mieszkalnych stawka wzrośnie z 1,25 zł do 1,29 zł za mkw. powierzchni użytkowej. Dla właściciela mieszkania o powierzchni 68 mkw. oznacza to wzrost rocznego podatku z 85 do 88 zł.

Większe kwoty dotyczą przedsiębiorców. Stawka podatku od powierzchni wykorzystywanej do prowadzenia działalności gospodarczej ma wzrosnąć z 35,53 zł do 36,49 zł za mkw. Właściciel lokalu

opowierzchni 100 mkw. zapłaci rocznie o 96 zł więcej, a przedsiębiorca dysponujący powierzchnią 350 mkw. – o 336 zł więcej.

Podwyżki obejmą również grunty. Według szacunków urzędników nowe stawki mają przynieść budżetowi miasta około 3,72 mln zł dodatkowych dochodów rocznie. Największa część tej kwoty pochodzić będzie z opodatkowania nieruchomości wykorzystywanych do działalności gospodarczej.

Zmiany w komunikacji

Radni zajmą się dziś również zasadami przyznawania ulg w komunikacji miejskiej. Projekt przewiduje między innymi rozszerzenie uprawnień do biletu mieszkańca na uczniów szkół ponadpodstawowych i studentów, którzy nie ukończyli 26. roku życia i których co najmniej jeden rodzic lub opiekun rozlicza podatek dochodowy w Olsztynie i wskazuje to miasto jako miejsce zamieszkania.

Władze miasta nie uwzględniły postulatów

studentów, którzy zebrali ponad 2 tysiące podpisów z apelem o umożliwienie im korzystania z ulg podczas korzystania z komunikacji i parkingów, a zastrzeżonych jedynie dla osób zameldowanych w Olsztynie i tu rozliczających PIT. Projekt określa także nowe sposoby dokumentowania uprawnień do ulg, w tym za pośrednictwem aplikacji Nasz Olsztyn. Zmiany mają obowiązywać od 1 stycznia 2027 roku.

Co z szubienicami?

W porządku obrad znalazły się ponadto kwestie dotyczące korzystania

z miejskich przystanków i dworców przez przewoźników oraz rozpoczęcia prac nad nowym planem zagospodarowania przestrzennego w rejonie Placu Xawerego Dunikowskiego, na którym nadal stoi Pomnik Wdzięczności Armii Radzieckiej, nazywany przez mieszkańców szubienicami.

Już za około 3 tygodnie, bo 18 listopada, decyzję w sprawie odwołania władz Olsztyna od nakazu rozbioru pomnika, podtrzymanego przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w 2023 roku, ma wydać Naczelny Sąd Administracyjny.

JAN BERDYCKI

KARTKA Z KALENDARZA



70 lat temu (28 października 1956 roku) do Warszawy powrócił zwolniony z internowania prymas Polski kardynał Stefan Wyszyński.

WYDAWCA
GALINDIA
Sp. z o.o.
ul. Tracka 7b,
10-364
Olsztyn

Maciej Matera
redaktor naczelny
zarzad@gazetaolsztynska.pl
DYREKTOR BIURA REKLAMY
Agnieszka Weder-Gryglewicz
a.weder@gazetaolsztynska.pl
885 998 201

Michał Podolak
zastępca red. naczelnego
Zuzanna Leszczyńska
zastępca red. naczelnego
Paweł Tomkiewicz
zastępca red. naczelnego

REDAKTORZY WYDANIA
Michał Podolak
Joanna Karzyńska
wydawca@gazetaolsztynska.pl
sport@gazetaolsztynska.pl
WYDANIE ONLINE
Ania Głazek
internet@gazetaolsztynska.pl
519 839 562

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 502 499 515

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
502 499 531

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 7b
tel. 885 998 201
reklama@gazetaolsztynska.pl

**CENTRALNE
BIURO OGŁOSZEŃ**
tel. 514 800 517

REDAKCJA W ELBLĄGU
Ewelina Gulińska
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 505 766 681
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
Elwira Kowalska
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 604 408 305
reklamy@dziennikelblaski.pl
PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@dziennikelblaski.pl
502 499 531

DRUK
Polska Press Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia
w Białymstoku
Ignatki,
ul. Przemysłowa 26
16-001 Kleosin



NIEBEZPIECZNY WEEKEND NA DROGACH REGIONU

Miniony weekend na drogach Warmii i Mazur przyniósł 137 kolizji i 9 wypadków. Rannych zostało 8 osób, a jedna osoba zmarła. Policjanci zatrzymali również 23 nietrzeźwych kierowców.

Do jednego z poważniejszych zdarzeń doszło w Działdowie, gdzie 76-letni kierowca chevroleta nie ustąpił pierwszeństwa 83-letniej kobiecie znajdującą się na przejściu dla pieszych. Poszkodowana została przewieziona do szpitala, a kierowcy zatrzymano prawo jazdy. W Tuchach w gminie Rybno policjanci zatrzymali natomiast 46-latkę, który w miejscu z ograniczeniem do 40 km/h jechał 109 km/h. Mężczyzna otrzymał 2000 zł mandatu, 14 punktów karnych i stracił prawo jazdy na trzy miesiące.

Nie brakowało również kierowców łamiących sądowe zakazy. W Lidzbarku policjanci zatrzymali 39-letniego mieszkańca powiatu nowomiejskiego, który prowadził volkswagena mimo obowiązującego zakazu prowadzenia pojazdów. W Giżycku 29-letni kierowca seata nie miał uprawnień, a 26-latek, który przyjechał toyotą, aby przejąć samochód, sam miał aktywny zakaz prowadzenia pojazdów.

W niedzielę w miejscowości Bystry 20-letni kierowca peugeota stracił panowanie nad autem i uderzył w drzewo. Zarówno on, jak i 23-letnia pasażerka trafili do szpitala. Z kolei



podczas kontroli na ul. Kętrzyńskiego w Giżycku policjanci ujawnili, że jeden z pasażerów samochodu jest poszukiwany listem gończym. 57-latek miał do odbycia karę 47 dni pozbawienia wolności.

Dużo pracy mieli również policjanci z powiatu iławskiego. W Iławie 19-letni kierowca audi jechał 124 km/h, przekraczając dopuszczalną prędkość o 74 km/h. Został ukarany mandatem w wysokości 2500 zł i 15 punktami karnymi, a jego prawo jazdy zatrzymano na trzy miesiące. W Kisielicach 20-latek jechał 99 km/h w miejscu z ograniczeniem do 40 km/h, a na terenie gminy Lubawa 23-letni kierowca chevroleta osiągnął 119 km/h przy ograniczeniu do 50 km/h. Obaj także stracili uprawnienia.

W okolicy Stradomna samochód wypadł z drogi i znalazł się w rowie. Policjanci ustalili, że kierująca oplem miała prawie 1,5 promila alkoholu. Tego samego dnia kierowca volkswagena zignorował sygnały do zatrzymania i próbował uniknąć kon-

troli. Po krótkim pościgu został zatrzymany. Badanie wykazało u 41-latka ponad 1,3 promila alkoholu.

W Lidzbarku Warmińskim doszło do potrącenia 9-letniej dziewczynki, która weszła na jezdnię pomiędzy zaparkowanych pojazdów. Dziecko trafiło do szpitala z niegroźnymi obrażeniami. Na trasie Lidzbark Warmiński-Jarandowo 76-letni kierowca dacia zjechał z drogi, uderzył w drzewo, a następnie wjechał do rowu. Jego 75-letnia pasażerka została przewieziona do szpitala.

W powiecie nowomiejskim policjanci również odnotowali poważne wykroczenia. W Wielkiej Tymawie 34-letnia kobieta jechała kia z prędkością 126 km/h przy ograniczeniu do 70 km/h. Straciła prawo jazdy na trzy miesiące, dostała 1500 zł mandatu i 13 punktów karnych. Niespełna cztery godziny później w Brzoziu Lubawskim 69-letnia kierująca mercedesem osiągnęła 153 km/h na drodze z limitem 90 km/h. Otrzymała mandat w wysokości

2000 zł i 14 punktów karnych.

Na terenie powiatu nowomiejskiego zatrzymano również kilku nietrzeźwych rowerzystów. W Fitowie 45-latek miał ponad pół promila alkoholu. W Bratanie 48-letni rowerzysta miał blisko 2 promile, podobnie jak 48-latek zatrzymany na ul. Jagiellońskiej w Nowym Mieście Lubawskim.

Najtragiczniejsze zdarzenie weekendu odnotowano w powiecie ostródzkim. Na trasie Florczaki-Kotkowo znaleziono przy drodze 63-letniego mężczyznę bez funkcji życiowych. W pobliżu znajdował się rower. Na miejscu pod nadzorem prokuratora pracowali policjanci, a bezpośrednią przyczynę śmierci ma ustalić opinia biegłego.

Nietrzeźwi kierowcy byli zatrzymywani także w innych częściach regionu. W gminie Ruciane-Nida 35-letni kierowca ford transita miał blisko 2 promile alkoholu i nie posiadał ważnych uprawnień. W Węgorzewie 42-letni kierowca ford miał 2,1 promila alkoholu. Jego samochód został odholowany, a mężczyzna odpowie przed sądem.

Weekendowy bilans pokazuje skalę interwencji prowadzonych przez policjantów na drogach Warmii i Mazur. Oprócz wypadków i kolizji funkcjonariusze wielokrotnie zatrzymywali osoby prowadzące po alkoholu, bez uprawnień lub mimo sądowych zakazów. **OPRAC. AL**

37-LATEK ZATRZYMANY POD OLSZTYNEM. BYŁ POSZUKIWANY W ZWIĄZKU Z ZABÓJSTWEM W HOLANDII

Policjanci z Olsztyna zatrzymali 37-letniego mieszkańca powiatu ostródzkiego, poszukiwanego na podstawie Europejskiego Nakazu Aresztowania w związku ze sprawą zabójstwa w Holandii. Mężczyzna został zatrzymany na wjeździe do Olsztyna, gdy poruszał się samochodem trasą od strony Ostródy. Informacja o wydaniu Europejskiego Nakazu Aresztowania trafiła do funkcjonariuszy Wydziału Poszukiwań i Identyfikacji Osób Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie. Policjanci rozpoczęli działania operacyjne, których celem było ustalenie miejsca pobytu 37-latka. Po kilkudziesięciu godzinach udało się zaplanować zatrzymanie. Do akcji doszło w poniedziałek, 26 października, na ul. Sielskiej w Olsztynie. Funkcjonariusze ustalili samochód, którym przemieszczał się mężczyzna, zauważyli go na trasie z Ostródy i zatrzymali pojazd w taki sposób, aby uniemożliwić 37-latkowi ucieczkę. Jak podała policja, zatrzymany był zaskoczony obecnością funkcjonariuszy, nie próbował uciekać i nie stawiał oporu. Następnie trafił do policyjnej celi. 37-latek jest obywatelem Polski i pochodzi z powiatu ostródzkiego. Przez pewien czas, do drugiej połowy tego roku, przebywał w Holandii. Tamtejszy wymiar sprawiedliwości poszukuje go w związku ze sprawą zabójstwa, do którego miało dojść w maju 2026 roku w Rotterdamie. Śledztwo dotyczy pożaru budynku mieszkalnego. W jego zgłoszczach odnaleziono ciało 45-letniego Polaka. Z ustaleń śledczych wynika, że ogień miał zostać podłożony celowo, a jego skutkiem była śmierć mężczyzny. Zatrzymany 37-latek jest podejrzewany o to, że mógł mieć udział w tym zdarzeniu. Wcześniej nie był karany za przestępstwa popełnione na terenie Polski. We wtorek rano mężczyzna został doprowadzony do Prokuratury Okręgowej w Olsztynie, gdzie usłyszał zarzut. O jego dalszym losie ma zdecydować Sąd Okręgowy w Olsztynie. **OPRAC. AL**

KOLEJNE ZATRZYMANIE W SPRAWIE POBICIA W KĘTRZYNIE

Kętrzyńscy kryminalni zatrzymali kolejną osobę podejrzaną o udział w pobiciu mężczyzny, do którego doszło 31 marca w Kętrzynie. Tym razem w ręce policjantów wpadła 23-letnia mieszkanka gminy Barciany. W całej sprawie zarzuty usłyszały już trzy osoby. Policjanci z Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Kętrzynie prowadzili działania mające na celu ustalenie wszystkich osób mogących mieć związek ze zdarzeniem. W toku czynności operacyjnych funkcjonariusze ustalili, że w pobiciu mogła uczestniczyć również 23-letnia kobieta. Zebrane informacje wskazywały, że może przebywać na terenie Suwałk. W poniedziałek, 26 października, policjanci pojechali pod ustalony adres i zatrzymali kobietę. Następnie została ona przewieziona do Komendy Powiatowej Policji w Kętrzynie, gdzie przeprowadzono z jej udziałem czynności procesowe. 23-latka usłyszała zarzut udziału w pobiciu mężczyzny wspólnie z innymi osobami. Po zapoznaniu się ze zgromadzonym materiałem dowodowym prokurator zastosował wobec podejrzaną dozór Policji. Kobieta została zobowiązana do stawiennictwa dwa razy w tygodniu w Komendzie Miejskiej Policji w Suwałkach. W tej samej sprawie wcześniej zatrzymano dwóch mężczyzn. Wobec 31-latka Sąd Rejonowy w Kętrzynie zastosował 26 września tymczasowe aresztowanie na okres trzech miesięcy. Z kolei 19-latek został objęty dozorem Policji i ma obowiązek stawiać się w komendzie trzy razy w tygodniu. O dalszym losie wszystkich podejrzanych zdecyduje sąd. **OPRAC. AL**

TRAGICZNY WYPADEK NA DK51. NIE ŻYJE 33-LETNIA KOBIETA

Do tragicznego skutkach wypadku doszło na drodze krajowej nr 51 w Kabikiejmach Dolnych, na terenie gminy Dobry Miasto. W zdarzeniu uczestniczyło kilka samochodów. Jedna osoba zginęła, a dwie zostały ranne.

Wypadek wydarzył się w poniedziałek, 26 października, około godz. 16.45. Jak wynika ze wstępnych ustaleń policjantów, 33-letni kierowca hyundaia



jechał od strony Cerkiewnika w kierunku Kabikiejmach Dolnych. Prawdopodobnie podczas nieprawidłowego manewru wyprzedzania

doprowadził do zderzenia z volvo oraz hondą. Następnie stracił panowanie nad samochodem i zderzył się czołowo z toyotą.

W wyniku zdarzenia odłamki uszkodzonych pojazdów uderzyły także w dwa kolejne samochody – toyotę oraz chery.

Hyundaiem wraz z 33-letnim kierowcą podróżowała 33-letnia pasażerka. Kobieta zginęła na miejscu. Kierujący hyundaiem został przewieziony do szpitala.

Hospitalizacji wymagał również kierowca toyoty. Pozostałe osoby uczestniczące w zdarzeniu nie odniosły poważnych obrażeń.

Na miejscu pracowali policjanci pod nadzorem prokuratora. Funkcjonariusze zabezpieczyli ślady i dowody, które mają pomóc w dokładnym odtworzeniu przebiegu wypadku. Prowadzone postępowanie ma wyjaśnić wszystkie okoliczności oraz przyczynę tragedii. **OPRAC. AL**

MIESZKAŃCY SIĘ GOTUJĄ

Zbieranie podpisów pod kościołem, wspólne przygotowywanie transparentów – tak wyglądały ostatnie dni w podolsztyńskich miejscowościach. Ich mieszkańcy będą protestować pod ratuszem.

Mieszkańców postawiła na nogi wiadomość o planach władz Olsztyny ewentualnego poszerzenia granic administracyjnych. Ma do tego dojść kosztem miejscowości z gmin Dywity i Stawiguda.

Jeżeli chodzi o teren gminy Stawiguda, w grę wchodzi Osiedle Tęczowy Las do obwodnicy Olsztyna oraz Bartązek, Bartąg i rejon Tomaszkowa, a także wieś Jaroty. W przypadku Dywit celem jest przejęcie Osiedla Sterowców, ale również gruntów znajdujących się od drogi krajowej nr 51 w kierunku wsi Redykajny. 28 października odbędzie się sesja Rady Miasta Olsztyna, na której ma być głosowany projekt uchwały w sprawie „wyrażenia woli przystąpienia do procedury zmiany granic administracyjnych miasta Olsztyna”. Kolejny krok to projekt uchwały w sprawie „przeprowadzenia wśród mieszkańców Olsztyna konsultacji społecznych w sprawie zmiany granic miasta Olsztyna”.

Osoby ze wskazanych miejscowości postanowiły działać. Zebrali się m.in. mieszkańcy Bartązka. Pod uchwałą sprzeciwiającą się włączeniu tej miejscowości do Olsztyna znalazły się 122 podpisy. – To my wybraliśmy Bartązek na nasz dom. Tutaj żyjemy, tutaj tworzymy nasze relacje, tutaj chcemy wychowywać dzieci, rozwijać się i wspólnie budować przyszłość – podkreśla Przemysław Piech, sołtys Bartązka.

W Bartągu podpisy przeciwko zamiarom władz Olsztyna zbierano m.in. przed parafialnym kościołem. Natomiast po sąsiedzku, w remizie OSP Bartąg wspólnie przygotowywano transparenty, które zostaną zabrane na protest



w Olsztynie. Wszystkich wspierają również mieszkańcy Gryzlin, którzy nie są zagrożeni wchłonięciem przez Olsztyn.

Wójtowie bez głosu na sesji

Na środowy protest wybierają się również władze i mieszkańcy gminy Dywit. Przywiozą ze sobą i ustawią balon w kształcie sterowca z napisem „Osiedle Sterowców. Nasza historia, nasza przyszłość”. – Będziemy mieli swój namiot, przyjeździemy z ulotkami, transparentami. Będziemy też zbierać podpisy wśród mieszkańców Olsztyna przeciw poszerzeniu granic, bo jestem przekonany, że takich jest wielu – mówi Jacek Niedzwiecki z Urzędu Gminy Dywity.

Zarówno wójt Stawigudy, jak i wójt Dywit wystąpili do przewodniczącego Rady Miasta z wnioskiem o umożliwienie im wystąpienia przed radnymi. Ten nie wyraził na to zgody. – Bo takie są procedury. Mogę co najwyżej napisać pismo i wysłuchać

decyzji. Tak wygląda dialog po olsztyńsku? – pyta Michał Kontraktowicz, wójt gminy Stawiguda.

Problemy z połączeniem

Jednym z problemów jest funkcjonowanie filii szkoły podstawowej z Rusi w Bartągu. O to, co stanie się z uczącymi się tam dziećmi, obawiają się ich rodzice. „Jeśli szkoła w Bartągu znajdzie się w granicach Olsztyna, zmieni się jej organ prowadzący. Zamiast Gminy Stawiguda będzie nim Miasto Olsztyn. Konieczne będzie również zaktualizowanie dokumentów dotyczących sieci szkół i ich obwodów. Ale sama zmiana granic nie oznacza ani likwidacji szkoły, ani automatycznego przenoszenia uczniów do innych placówek” – twierdzi ratusz.

Wójt Kontraktowicz odpowiada: – Zaczniemy od podstawowego faktu: w Bartągu nie ma odrębnej szkoły, która po zmianie granic po prostu zmieni organ prowadzący. Jest Szkoła Podstawowa im. 11

Listopada w Rusi, funkcjonująca w dwóch miejscowościach: w Rusi i w Bartągu. Jedna szkoła, dwie lokalizacje. Naprawdę dość przejrzysta struktura, wystarczy się zainteresować.

Jego zdaniem samo hasło „zmieni się organ prowadzący” nie zastępuje odpowiedzi na wiele pytań. – Podobnie jak uspokajający ton nie zastępuje braku argumentów. Śmiem twierdzić, że budynek nie wpadnie w wasze ręce, a to okaże się potężnym problemem dla dzieci i rodziców. Wy chyba nie macie takiej świadomości – zwraca się do ratuszowych urzędników.

Z kolei strażacy ochotnicy uprzedzają, że wchłonięcie Bartąga przez Olsztyn oznacza dla nich koniec działalności. „Dlaczego? Otóż pojazdy ratowniczo-gaśnicze, ich wyposażenie oraz wyposażenie osobiste straża-

administracyjną tych, którzy tutaj nie zrobili zupełnie nic”.

KO straci większość?

Ewentualne włączenie nowych terenów może mieć także polityczny wymiar. Obecnie w Radzie Miasta Olsztyna jest 25 radnych. Ale potencjalne powiększenie granic miasta oznaczałoby, że do tego grona doszłoby jeszcze 11 osób, wybranych w sołectwach, które znalazły się w nowych granicach Olsztyna. Taka sytuacja miała miejsce w Opolu po poszerzeniu granic tego miasta 1 stycznia 2017 roku.

W przypadku Stawigudy w grę wchodzi 9 osób, a w przypadku Dywit 2 radnych. Nowy układ oznaczałby kompletną zmianę sił w Radzie.

Obecnie Koalicja Obywatelska ma 15 głosów, zaś 10 radnych jest w opozycji. Dojście 11 nowych wywróciłoby tę arytmetykę. Biorąc pod uwagę, że rady gmin Stawiguda i Dywity jednogłośnie sprzeciwiły się poszerzeniu granic kosztem tych samorządów, to nowych radnych można zaliczyć do opozycji KO. Potencjalnie więc mówimy nie tylko o blokowaniu projektów uchwał prezydenta miasta. Wielce prawdopodobna jest również możliwość zmiany prezydium Rady. Potrzebne do tego jest 19 głosów.

GRZEGORZ SZYDŁOWSKI

REKLAMA

komunikat

Wójt Gminy Jedwabno informuje,

że w siedzibie Urzędu Gminy Jedwabno został wywieszony wykaz nieruchomości, stanowiących własność Gminy Jedwabno, przeznaczonych do wydzierżawienia – ROŚ.6845.32.2026 z 27.10.2026 r. Wykaz podlega wywieszeniu do 17.11.2026 r.



PLEBISCYT EDUKACYJNY 2026

Są z uczniami w latach, gdy są jak młode ptaki
i rozwijają skrzydła

Przygotowują do matury, uczą zawodu. Pomagają odkrywać zainteresowania i podejmować decyzje, które decydują o przyszłości. Potrafią zarazić pasją do swojego przedmiotu, zachęcić do wysiłku i dodać odwagi. Dziś bliżej przedstawiamy nauczycieli szkół ponadpodstawowych.

To właśnie w liceach, technicach i szkołach branżowych młodzi ludzie zaczynają budować podwaliny pod swoją

dalszą edukację i przyszłą karierę. Belfrom takiego poszukującego młodego człowieka przydają się jednak nie tylko wiedza i doświadczenie, ale też cierpliwość, poczucie humoru i zwyczajna życzliwość. Nauczyciele szkół ponadpodstawowych mają różne specjalizacje, doświadczenia i sposoby pracy, ale wszyscy na co dzień spotykają się właśnie z młodymi ludźmi, którzy powoli wkraczają w dorosłość i potrzebują jeszcze nie tylko tych, którzy tłumaczą świat, ale i czynią go łatwiej-

szym do zniesienia. Wielu z nas nawet po latach pamięta nauczyciela, który w ciekawy sposób prowadził lekcje, pomógł rozwinąć talent albo uwierzył w nas wtedy, gdy sami mieliśmy jeszcze wątpliwości. - Za takimi wspomnieniami stoją konkretni ludzie, którzy każdego dnia wchodzą do swoich klas z nowymi pomysłami, energią i zaangażowaniem, by rozpalic w uczniach pasję. Ale co sprawiło, że sami wybrali ten zawód? Co najbardziej lubią w swojej pracy, co daje im sa-

tysfakcję i czym zajmują się po szkolnym dzwonku? O to zapytaliśmy uczestników tegorocznego wielkiego Plebiscytu Edukacyjnego - mówi Katarzyna Adamczyk, która opiekuje się tą akcją od strony redakcyjnej. Poznajmy więc historie, zainteresowania i pasje kolejnych nauczycieli. Możecie o nich poczytać również na naszej stronie.

Więcej o akcji:
Więcej o akcji:
www.gazetaolsztynska.pl/nauczyciel

NAUCZYCIEL SZKOŁY PONADPODSTAWOWEJ

Inspiracją i mentorką była nauczycielka matematyki



- Chęć zostania nauczycielką zaczęła mi towarzyszyć od piątej klasy szkoły podstawowej. Wtedy na mojej drodze stała bardzo ważna dla mnie osoba - nauczycielka matematyki. Pokazała mi, jak piękny jest nauczany przez nią przedmiot, i rozbudziła we mnie miłość do matematyki. Właśnie wtedy zrozumiałam, że bycie nauczycielem to nie tylko zawód, ale także pasja sama w sobie. Kończąc szkołę średnią, nie wyobrażałam sobie innej drogi niż studia pedagogiczne i rozpoczęcie pracy jako nauczyciel - wspomina Ewa Grycmacher (Zespół Szkół nr 5 im. Karola Brzostowskiego

w Elku). Największą satysfakcją i nagrodę w jej pracy stanowi radość uczniów, gdy rozumieją zarówno łatwiejsze, jak i trudniejsze zagadnienia oraz chęć dalej pogłębiać swoją wiedzę. Ważnym elementem jej pracy jest także pełnienie funkcji wychowawcy. To właśnie ona sprawia, że każdego dnia idzie do pracy z chęcią i pozytywnym nastawieniem. A gdy po latach spotyka swoich byłych wychowanków, którzy wyrosli na mądrych i szczęśliwych ludzi, jest z nich bardzo dumna. Wolne chwile najchętniej spędza w rodzinnym gronie.

NAUCZYCIEL SZKOŁY PONADPODSTAWOWEJ

W tej pracy spotkały się jej dwie wielkie pasje



W pracy nauczyciela spotkały się dwie bliskie jej rzeczy: pasja do ekonomii i możliwość wspierania młodych ludzi w odkrywaniu własnych możliwości. Swoje podejście do pracy opiera na ideach Janusza Korczaka i Marii Montessori. Z myśli Korczaka czerpie przekonanie, że dziecko zasługuje na szacunek, uważne wysłuchanie i poważne traktowanie jego przeżyć. W pedagogice Montessori szczególnie ceni wspieranie samodzielności, uczenie się przez doświadczenie oraz uwzględnianie indywidualnego tempa rozwoju. - Przez ponad dwadzieścia lat pracy

przekonałam się, jak wiele zależy od relacji z uczniem, jego emocji i poczucia bezpieczeństwa. Zainteresowanie człowiekiem, jego potrzebami i sposobem myślenia doprowadziło mnie także do psychologii. Dziś łączę pracę nauczycielki przedmiotów ekonomicznych z pracą psychologa w szkole podstawowej i przedszkolu Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Wydminach - mówi Anna Kisiel (Zespół Szkół Elektronicznych i Informatycznych im. KEN w Giżycku). Największą satysfakcję daje jej moment, w którym uczeń zaczyna wierzyć we własne możliwości.

LIDERZY
RANKINGÓW

Oto lista nauczycieli, którzy od początku głosowania do wtorku do godz. 9 zdobyli najwięcej głosów wśród liderów w powiatach oraz lista liderów głosowania na dyrektorów, nauczycieli akademickich, logopedów i placówki edukacyjne.

NAUCZYCIEL PRZEDSZKOŁA

1. **Anna Kasprówicz**, Szkoła Podstawowa im. Jana Twardowskiego, Rumian
2. **Kińska Banach-Pawlicka**, Szkoła Podstawowa nr 2 im. Janusza Korczaka, Nowe Miasto Lubawskie
3. **Kamil Denkwicz**, Niepubliczny Terapeutyczny Punkt Przedszkolny Tęczowe Przedszkole, Mrągowo

NAUCZYCIEL KLASO-III

1. **Morika Malanowska**, Szkoła Podstawowa nr 22 im. Marii Dąbrowskiej, Olsztyn
2. **Ewelina Szczepanek**, Szkoła Podstawowa nr 1 im. Mikołaja Kopernika, Mrągowo
3. **Iwona Bulejak**, Szkoła Podstawowa nr 1, Bartoszyce

NAUCZYCIEL KLAS IV-VIII

1. **Katarzyna Maja Derda**, Zespół Placówek Szkolno-Wychowawczych, Iława
2. **Beata Dziemidowicz**, Szkoła Podstawowa nr 12 im. Michała Kajki, Elbląg
3. **Agnieszka Dembińska**, Zespół Szkół Podstawowej i Muzycznej, Nowe Miasto Lubawskie

NAUCZYCIEL SZKOŁY PONADPODSTAWOWEJ

1. **Ewa Grycmacher**, Zespół Szkół nr 5 im. Karola Brzostowskiego w Elku, Elk
2. **Natalia Matusiak Tracz**, Zespół Szkół Rolniczych im. Wincentego Witosa, Ostróda
3. **Anna Kisiel**, Zespół Szkół Elektronicznych i Informatycznych im. KEN, Giżycko

NAUCZYCIEL AKADEMICKI

1. **Grzegorz Kamiński**, Akademia Policji, Szczytno
2. **Dariusz Jurczak**, Akademia Finansów i Biznesu Vistula, Kętrzyn
3. **Robert Bieliński**, Uniwersytet Warmiński-Mazurski, Olsztyn

DYREKTOR SZKOŁY LUB PRZEDSZKOŁA

1. **Lidia Masłowska**, Szkoła Podstawowa, Tylkowo
2. **Michalina Dulny**, Zespół Niepublicznych Placówek Oświatowych im. Haliny Szymańskiej, Elbląg
3. **Marek Smoliński**, Szkoła Podstawowa nr 22 im. Marii Dąbrowskiej, Olsztyn

PSYCHOLOG LUB PEDAGOG SZKOLNY

1. **Anna Maria Kisiel**, Zespół Szkół Ogólnokształcących, Wydmiany
2. **Agnieszka Łozowska-Cwirko**, Przedszkole Publiczne nr 7 TWP Poziomka, Olsztyn
3. **Dorota Nowik**, Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego, Karolewo

LOGOPEDA ROKU

1. **Kamila Nanuszewicz**, Zespół Szkolno-Przedszkolny, Sępól
2. **Lucyna Chomiczewska**, Tęczowy Dom, Elk
3. **Magdalena Kochańska**, Harmonia Mowy, Olsztyn

PRZEDSZKOLE ROKU

1. **Przedszkole i Żłobek Promycek**, Braniewo, Traugutta 3
2. **Przedszkole Specjalne w Szymanowie**, Szymanowo 2
3. **Przedszkole Miejskie nr 31**, Olsztyn, Wańkowicza 4

SZKOŁA ROKU

1. **Szkoła Podstawowa nr 1 im. Agnieszki Osieckiej**, Ruciane-Nida, Gałczyńskiego 2
2. **Zespół Państwowych Szkół Muzycznych**, Elbląg, Traugutta 91
3. **II Liceum Ogólnokształcące im. Gustawa Gizewiusza**, Giżycko, Sikorskiego 3

SZKOŁA JĘZYKOWA ROKU

1. **Great English - Szkoła Języka Angielskiego**, Dziadowo, Średnia 16

Sprawdź aktualne wyniki i głosuj na:
www.gazetaolsztynska.pl/nauczyciel

MIŁOŚĆ, KTÓRA TRWA PRZEZ LATA!



foto: Ryszard Makszyński



To wydarzenie pełne wzruszeń, uśmiechów i pięknych wspomnień. W Gminie Działdowo odbyły się uroczyste obchody Jubileuszu Pożycia Małżeńskiego. Święto lokalnych par to niezwykła okazja, by uhonorować małżeństwa, które wspólnie przeżyły dziesiątki lat, dzieląc ze sobą codzienność, radości oraz trudniejsze chwile.

Spotkanie zgromadziło Jubilatów, ich bliskich oraz przedstawicieli władz samorządowych, którzy przy-

byli, aby złożyć małżonkom powinszowania i słowa głębokiego uznania. Wspólnie spędzone lata to nie tylko piękny zapis historii poszczególnych rodzin, ale również cenny fundament całej lokalnej społeczności. Głównym punktem uroczystości było wręczenie medali za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, przyznawanych przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. To wyjątkowe odznaczenie stanowi państwowe podziękowanie za trud włożony w budowanie rodziny, wytrwałość oraz doj-

rzałą miłość, która oparła się próbie czasu. W trakcie oficjalnej części nie brakowało serdecznych życzeń, kwiatów oraz tradycyjnego toastu za zdrowie i pomyślność Jubilatów. Samorządowcy podkreślali, że postawa obecnych na sali par jest wzorem i drogowskazem dla młodszych pokoleń. Wszystkim Jubilatom serdecznie gratulujemy tak pięknych rocznic i życzymy niegasnącej miłości, nieustającego zdrowia oraz wszelkiej pomyślności na dalsze lata wspólnego życia!

RYSZARD MAKSYŃSKI

RÓŻOWY MARSZ PRZESZEDŁ ULICAMI DZIAŁDOWA. ZA NAMI XVII MARSZ ŻYCIA I NADZIEI



Działdowo po raz kolejny zjednoczyło się wokół profilaktyki, wsparcia i solidarności z osobami zmagającymi się z chorobami nowotworowymi. 21 października odbył się XVII Marsz Życia i Nadziei, organizowany przez Działdowskie Amazonki. Wydarzenie rozpoczęła msza św. w kościele Podwyższenia Krzyża Świętego. Następnie uczestnicy wyruszyli ulicami miasta w różowym korowodzie. W marszu wzięły udział Działdowskie Amazonki, mieszkańcy, przedstawiciele samorządów i lokalnych instytucji, a także delegacje zaprzyjaźnionych stowarzyszeń Amazonek z sąsiednich miejscowości. Po przemarszu uczestnicy spotkali się w Miejskim Domu Kultury w Działdowie, gdzie odbyła się oficjalna część wydarzenia. Podczas uroczystości rozstrzygnięto konkursy profilaktyczne i nagrodzono uczniów, którzy wzięli w nich udział. Wręczono również specjalne odznaczenia. Bursztynowe Łuki otrzymali wiceburmistrz Działdowa Izabela Sokolnicka oraz wice-



foto: Ryszard Makszyński

starosta Powiatu Działdowskiego Krzysztof Aurast. Kryształowy Łuk trafił natomiast do Amazonki Urszuli Jackiewicz. XVII Marsz Życia i Nadziei po raz kolejny przypomniał, jak ważne są profilaktyka, wzajemne wsparcie i otwarte mówienie o zdrowiu.

RYSZARD MAKSYŃSKI



ŚWIERKOWE GAŁĄZKI NA GROBACH I ŚWIATŁO DŁA DUSZ

Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny skłaniają do refleksji nad przemijaniem, ale są również okazją do przypomnienia dawnych zwyczajów i wierzeń. Na ziemiach nowomiejskiej i lubawskiej przez pokolenia pielęgnowano obrzędy, w których chrześcijańska tradycja przeplatała się z dawnymi ludowymi wyobrażeniami o życiu po śmierci.

Okolice 1 listopada to szczególny czas w roku. Codzienny pośpiech ustępuje miejsca zadumie, a myśli kierują się ku tym, którzy odeszli. O znaczeniu tych dni przypomina Leszek Bączek z Nowego Miasta Lubawskiego, związany z Bractwem Łąkowskim.

Stajemy nad grobami i wracają obrazy tych, którzy odeszli

— Wszystkich Świętych i Zaduszki potrafią zatrzymać nas w biegu. Sklepy są pozamykane, ulice pustoszeją. W pamięci mamy nie tylko świętych wymienianych przez Kościół, ale również tych, których nie znamy z imienia i nazwiska. Być może są wśród nich ludzie, których mijaliśmy kiedyś na ulicy, a być może także nasi zmarli bliscy. Przychodzimy na nowomiejskie i okoliczne cmentarze, stajemy nad grobami i wracają obrazy tych, którzy odeszli. W pamięci rozbrzmiewają głosy, których już nie słyszeć, przypominamy sobie ich uśmiechy. Po raz kolejny uświadamiamy sobie, że czas jest nieubłagany, a my nie jesteśmy nieśmiertelni — mówi Leszek Bączek.

Zaduszki przypominają o modlitwie za tych, którzy odeszli

Święta poświęcone pamięci zmarłych mają długą historię. Uroczystość Wszystkich Świętych oraz wspomnienie wszystkich wiernych zmarłych, obchodzone 2 listopada, ukształtowały się w tradycji Kościoła w średniowieczu. Zaduszki przypominają o modlitwie za tych, którzy odeszli, a według katolickiej nauki potrzebują oczyszczenia przed osiągnięciem pełni zbawienia. Temu celowi służą między innymi wypominki, czyli modlitwy,

podczas których przywołuje się imiona zmarłych i poleca ich Bożemu miłosierdziu.

Dzień Zaduszny bywa pluśny, niebo płacze, ludzie płaczą...

Pamięć o zmarłych znalazła także odzwierciedlenie w ludowych przysłowiach, przekazujących dawne obserwacje przyrody oraz wyobrażenia związane z tymi dniami. Jedno z nich głosi: „Dzień Zaduszny bywa pluśny, niebo płacze, ludzie płaczą, a ubogich chlebem raczą, rozdając jałmużnę za duszyczki różne”.

Wiele zwyczajów związanych z przełomem października i listopada ma korzenie sięgające dawnych obrzędów przedchrześcijańskich. W słowiańskiej tradycji wierzyło, że dusze zmarłych mogą odwiedzać świat żywych, a odpowiednie zachowanie wobec nich zapewni przychyłność przodków. Wyobrażenia te przetrwały w ludowych opowieściach, obrzędach i zwyczajach, które z czasem przenikały się z chrześcijańską tradycją.

Na ziemiach lubawskiej i nowomiejskiej zdobiono groby świerkiem

Jednym z najbardziej charakterystycznych elementów dzisiejszych obchodów jest odwiedzanie cmentarzy. Po nabożeństwach wierni udają się na groby bliskich, przynoszą kwiaty, zapalają znicze i poświęcają chwilę na modlitwę. Na ziemiach nowomiejskiej i lubawskiej szczególne miejsce zajmowały niegdyś zielone, najczęściej świerkowe gałązki, którymi ozdabiano mogiły. Zimozielone rośliny symbolizowały trwałość życia i nadzieję na odrodzenie.

Ważnym elementem tej tradycji był również ogień. W ludowych wierzeniach płomień miał wskazywać duszom drogę do bliskich,



Widok Nowego Miasta w drugiej dekadzie XX wieku — na pierwszym planie cmentarz parafialny

ogrzewać je i oczyszczać, a żywych chronić przed nieprzyjawnymi siłami. Dzisiejsze znicze są przede wszystkim znakiem pamięci, miłości i modlitwy, choć ich symbolika nawiązuje do dawnych wyobrażeń o szczególnej roli światła.



— W czasie zadusznym powstrzymywano się między innymi od szycia, szydełkowania, prasowania i wbijania gwoździ — opowiada regionalista Dariusz Andrzejewski

Dawniej wierzyło, że w Zaduszki dusze powracają do domów

Zmienia się jednak sposób pielęgnowania tych zwyczajów. Naturalne gałązki coraz częściej zastępują trwałe dekoracje z tworzyw sztucznych, a tradycyjne znicze — lampki zasilane bateriami. Zmiany te pokazują, jak obyczaje dostosowują się do współczesności, nie tracąc przy tym swojego najważniejszego znaczenia: potrzeby zachowania pamięci o tych, którzy byli przed nami.

czas wchodzić do świątyni, ponieważ złamanie zakazu miało spowodować na człowieka śmierć.

Kapliczki oraz krzyże, które miały chronić przed upiorami

Wierzyło również, że dusze zmarłych przebywają w pobliżu cmentarzy i kościołów, natomiast dusze potępionych błakają się po bagnach, bezdrożach i rozstajach dróg. W takich miejscach stawiano kapliczki oraz krzyże, które miały chronić podróżnych przed upiorami i innymi złymi mocami. Były one nie tylko znakami wiary, lecz także wyrazem dawnych lęków i potrzeby zapewnienia sobie bezpieczeństwa w świecie pełnym tajemnic. Pamięć o zmarłych ma również swój materialny wymiar. Są nim cmentarze, na których historia lokalnych społeczności zapisana została w kamieniu, inskrypcjach i nazwiskach spoczywających tam ludzi.

Unikano wylewania brudnej wody przez próg, by nie oblać dusz

Na ziemiach nowomiejskiej i lubawskiej przestrzegano wielu zakazów, które miały uchronić niewidzialnych gości przed krzywdą. — W czasie zadusznym powstrzymywano się między innymi od szycia, szydełkowania, prasowania i wbijania gwoździ. Unikano także wylewania brudnej wody przez próg, obawiając się, że można w ten sposób oblać duszę lub nieświadomie jej zaszkodzić — opowiada Dariusz Andrzejewski, regionalista z Nowego Miasta Lubawskiego.

Szczególne znaczenie przypisywano nocy zadusznej. Według dawnych opowieści o północy zbawione dusze miały gromadzić się w kościołach otwartych specjalnie na tę okazję. Żywym nie wolno było wów-

Nowomiejski cmentarz liczy sobie niemal 180 lat

Historia nowomiejskiego cmentarza parafialnego sięga 1850 roku. Jego powierzchnia była powiększana, między innymi w okresie międzywojennym oraz po 1945 roku. Nekropolia zachowała układ alejowo-kwaterowy, a na jej terenie znajduje się kilkadziesiąt nagrobków o historycznych i artystycznych wartościach. Najstarsze zachowane pomniki pochodzą z drugiej połowy XIX wieku, z lat 1853-1880, oraz z początku XX stulecia, między innymi z lat 1906-1915.

Płyta nagrobna znacznie starsza od samego cmentarza

Jednym z najstarszych zachowanych elementów jest tablica z piaskowca, na

której wyryto datę 10 maja 1649 roku. Upamiętnia ona Annę Wolwerańską, która — jak zapisano w inskrypcji — „w Bogu zasnęła na wielkiej świętej pamięci zacna i szanowana pani” w wieku zaledwie 19 lat. Epitafium znajduje się w ścianie ceglanej budowli przy południowym wejściu na cmentarz. To wyjątkowy ślad dawnych czasów, przypominający, że historia lokalnej nekropolii jest znacznie starsza niż dzieje samego cmentarza parafialnego. Na nowomiejskim cmentarzu wieczny spoczynek znalazło wielu zasłużonych mieszkańców miasta i okolic. Wśród nich są duchowni, społecznicy, nauczyciele i osoby zapisane w historii regionu. Ze smutkiem trzeba zauważyć, że w ostatnich latach wiele starych nagrobków zniknęło. Niektóre, na szczęście, nadal są otaczane opieką przez rodziny zmarłych. Warto pamiętać, że zabytkowe pomniki i epitafia są nie tylko miejscami pochówku, ale również bezcennymi świadectwami przeszłości.

Stare wierzenia ulegają przeobrażeniu

Wszystkich Świętych i Zaduszki pozostają czasem, w którym spotykają się pamięć rodzinna, religijność i lokalna tradycja. Dawne wierzenia o duszach powracających do domów, świerkowe gałązki na mogiłach czy płomień znicza należą do świata obyczajów, który stopniowo się zmienia. Stała pozostaje natomiast potrzeba pamiętania o tych, którzy odeszli. Bo dopóki odwiedzamy ich groby, przywołujemy ich imiona i opowiadamy o ich życiu, dopóty pozostają częścią historii naszych rodzin, miasta i całej ziemi nowomiejsko-lubawskiej.

STANISŁAW R. ULATOWSKI

NIE MUSISZ RADZIĆ SOBIE SAM. GDZIE SENIORZY MOGĄ SZUKAĆ POMOCY I WSPARCIA?

Samotność, problemy ze zdrowiem, niskie dochody czy trudności w codziennym funkcjonowaniu to wyzwania, z którymi mierzy się wielu seniorów. Nie każdy wie jednak, że w trudnej sytuacji można skorzystać z pomocy instytucji publicznych; GOPS, MOPS i PCPR oferują różne formy wsparcia, które mogą ułatwić codzienne życie starszym osobom i ich rodzinom. Warto wiedzieć, gdzie się zgłosić, jakie świadczenia przysługują i jak uzyskać pomoc, zanim codzienne problemy staną się zbyt trudne do udźwignięcia.

GOPS i MOPS – pierwsze miejsce, do którego warto się zwrócić

Gminny ośrodek pomocy społecznej (GOPS) oraz miejski ośrodek pomocy społecznej (MOPS) to instytucje, które wspierają osoby i rodziny znajdujące się w trudnej sytuacji życiowej. Dla seniorów mogą być pierwszym miejscem, w którym uzyskają informacje o dostępnych świadczeniach, usługach opiekuńczych i innych formach pomocy.

Wsparcie może obejmować zarówno pomoc finansową, jak i organizację usług ułatwiających codzienne funkcjonowanie.

Jedną z najważniejszych możliwości są zasiłki z pomocy społecznej. Osoby spełniające określone warunki mogą ubiegać się między innymi o zasiłek stały, okresowy lub celowy. Zasiłek stały może przysługiwać pełnoletniej osobie, która jest niezdolna do pracy z powodu wieku lub całkowitej niezdolności do pracy i spełnia ustawowe kryteria dochodowe. Zasiłek okresowy może być przyznawany między innymi ze względu na długotrwałą chorobę, niepełnosprawność czy brak możliwości zatrudnienia.

Z kolei zasiłek celowy może pomóc w pokryciu określonych niezbędnych wydatków, na przykład na żywność, leki, opał lub inne podstawowe potrzeby.

Pomoc w codziennych czynnościach

Dla wielu seniorów największym problemem nie są wyłącznie pieniądze, ale także trudności z wykonywaniem codziennych obowiązków. Samodzielne przygotowanie posiłku, sprzątanie mieszkania, zrobienie zakupów czy dotarcie do lekarza mogą z czasem stawać się coraz większym wyzwaniem.

W takich sytuacjach warto zapytać w GOPS lub MOPS o usługi opiekuńcze w miejscu zamieszkania. Mogą one obejmować pomoc w zaspokajaniu codziennych potrzeb, opiekę higieniczną, pielęgnację zależną od lekarza oraz, w miarę możliwości, zapewnienie kontaktu z otoczeniem. Zakres wsparcia ustalany jest indywidualnie, z uwzględnieniem potrzeb seniora.

Osoby wymagające szczególnej troski mogą również zapytać o specjalistyczne usługi opiekuńcze, dostosowane do rodzaju schorzenia lub niepełnosprawności. Ich przyznanie zależy od spełnienia określonych warunków i oceny sytuacji.

Warto pamiętać, że pomoc nie zawsze oznacza bezpłatną usługę. Wysokość ewentualnej odpłatności zależy od obowiązujących przepisów, uchwał samorządu, dochodu seniora i rodzaju przyznawanego wsparcia.

Posiłek, zakupy i bezpieczne życie we własnym domu

Starsze osoby, które mają trudności z przygotowywaniem jedzenia lub nie mogą samodzielnie zadbać o odpowiednie odżywianie, powinny zapytać o dostępne

w gminie programy dożywiania i pomocy w zapewnieniu posiłku. W zależności od lokalnych możliwości wsparcie może przyjmować formę posiłków, pomocy finansowej na zakup żywności lub innych rozwiązań.

Niektóre samorządy realizują także programy wspierające seniorów w codziennym funkcjonowaniu, w tym usługi sąsiedzkie, oferujące pomoc w drobnych czynnościach domowych czy rozwiązania zwiększające bezpieczeństwo. Dostępność takich form pomocy zależy od gminy i aktualnie prowadzonych programów.

Warto również zapytać o teleopiekę, jeśli jest dostępna w miejscu zamieszkania. To rozwiązanie może umożliwiać wezwanie pomocy w sytuacji zagrożenia, na przykład dzięki urządzeniu alarmowemu.

Nie należy jednak zakładać, że każda gmina oferuje wszystkie wymienione usługi. Najlepiej sprawdzić aktualną ofertę w lokalnym ośrodku pomocy społecznej lub urzędzie gminy.

PCPR – wsparcie dla osób z niepełnosprawnościami

Powiatowe centrum pomocy rodzinie (PCPR) to kolejna instytucja, do której warto zwrócić się o pomoc. W szczególności może ona wspierać seniorów z niepełnosprawnościami, osoby wymagające dostosowania mieszkania do swoich potrzeb oraz tych, którzy chcą zwiększyć swoją samodzielność.

Jedną z możliwości jest dofinansowanie ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (PFRON). W zależności od obowiązujących zasad i dostępności środków można ubiegać się między innymi o wsparcie zakupu sprzętu rehabilitacyjnego, przedmiotów ortopedycznych i środków pomocniczych, a także likwidacji barier architek-

tonicznych, technicznych i w komunikowaniu się.

Dla seniora poruszającego się na wózku inwalidzkim lub mającego trudności z chodzeniem takie rozwiązania mogą mieć ogromne znaczenie. Dostosowanie łazienki, zamontowanie uchwytów, likwidacja progów czy ułatwienie dostępu do mieszkania mogą pomóc w zachowaniu niezależności i zmniejszyć ryzyko upadków.

Gdy opieka w domu przestaje wystarczać

Zdarza się, że stan zdrowia seniora pogarsza się na tyle, że pomoc rodziny i opiekuna nie jest już wystarczająca. Taka osoba może wymagać całodobowej opieki, regularnego wsparcia w podstawowych czynnościach lub stałego nadzoru.

W takich sytuacjach pracownik socjalny może pomóc wyszukać dostępne możliwości. Jedną z nich jest skierowanie do domu pomocy społecznej (DPS), jeżeli osoba wymaga całodobowej opieki z powodu wieku, choroby lub niepełnosprawności i nie można jej zapewnić niezbędnej pomocy w formie usług opiekuńczych.

Umieszczenie w DPS nie następuje automatycznie. Konieczne jest przeprowadzenie odpowiedniej procedury, ocena sytuacji seniora i ustalenie, czy spełnia on wymagane warunki. Co do zasady mieszkaniacze ponosi opłatę do wysokości określonej ustawą, przy uwzględnieniu jego dochodu, a w określonych sytuacjach do kosztów mogą być zobowiązane także inne osoby.

Nie zawsze jednak konieczne jest całodobowe zamieszkanie w placówce. W niektórych miejscowościach działają domy pomocy, kluby seniora i inne ośrodki wsparcia. Pozwalają one starszym



Fot. Pivabay

osobom spędzać czas poza domem, uczestniczyć w zajęciach, nawiązywać znajomości i korzystać z pomocy dostosowanej do swoich potrzeb.

Dla seniora, który większość dnia spędza samotnie, takie miejsca mogą być nie tylko formą wsparcia, ale również szansą na odzyskanie kontaktu z innymi ludźmi.

Nie tylko pieniądze. Ważne są również rozmowa i obecność

Pomoc społeczna nie ogranicza się do wypłacania świadczeń ani organizowania opieki. Istotnym elementem pracy ośrodków jest również wsparcie w rozwiązywaniu problemów życiowych, informowanie o przysługujących prawach i kierowanie do odpowiednich instytucji.

Senior, który nie radzi sobie z formalnościami, nie wie, gdzie złożyć wniosek albo nie potrafi samodzielnie dotrzeć do urzędu, może poprosić o wyjaśnienie procedur. W zależności od sytuacji pracownik socjalny może przeprowadzić rodzinny wywiad środowiskowy, ocenić potrzeby i wskazać możliwe formy pomocy.

Jak ubiegać się o pomoc?

Pierwszym krokiem jest kontakt z GOPS, MOPS lub PCPR. Można zrobić to osobiście, telefonicznie lub winny sposób wskazany przez daną instytucję. Warto opisać swoją sytuację, wymienić największe trudności i zapytać, jakie rozwiązania są dostępne.

W zależności od rodzaju pomocy mogą być potrzebne dokumenty potwierdzające dochody, stan zdrowia, niepełnosprawność lub inne okoliczności. Nie każ-

da forma wsparcia wymaga tych samych zaświadczeń, dlatego najlepiej wcześniej uzyskać listę niezbędnych dokumentów.

Jeśli senior nie jest w stanie samodzielnie załatwić sprawy, w kontakcie z instytucją może pomóc członek rodziny lub inna upoważniona osoba. Warto również zapytać, czy możliwe jest przeprowadzenie rozmowy w miejscu zamieszkania.

Nie należy rezygnować z pytania o pomoc tylko dlatego, że nie znamy przepisów lub obawiamy się formalności. Pracownicy instytucji pomocy społecznej powinni wyjaśnić, jakie możliwości przysługują konkretnej osobie i jakie warunki trzeba spełnić.

Wsparcie, które może poprawić komfort życia

Starość nie powinna oznaczać samotności, braku bezpieczeństwa ani konieczności rezygnowania z podstawowych potrzeb. Choć nie wszystkie trudności można przezwyciężyć od razu, istnieją instytucje, które pomagają seniorom zachować godność czy możliwe dużą samodzielność i poprawić jakość życia.

GOPS, MOPS i PCPR pełnią w tym systemie ważną funkcję, ale równie istotną jest postawa rodziny, sąsiadów i całej lokalnej społeczności. Czasem potrzebne jest dofinansowanie, innym razem pomoc w codziennych czynnościach, a niekiedy po prostu rozmowa i obecność drugiego człowieka.

Prośbienie o pomoc nie jest oznaką słabości. To często pierwszy krok do bezpieczniejszego i spokojniejszego życia.

JOANNA KARZYŃSKA



MATKA BOŻA NADAL W DRODZE. Z GRUNWALDU DO NIDZICY

Kopia obrazu Matki Bożej Gietrzwałdzkiej nadal przemierza parafie archidiecezji warmińskiej. W niedzielę odwiedziła Samin, w poniedziałek Dąbrówno, a dziś, we wtorek, jest w Ruszkowie. Pod koniec tygodnia rozpocznie się kolejny etap peregrynacji.

Nie tylko wielkie sanktuaria, lecz także niewielkie kościoły we wsiach i miasteczkach są przystankami tej szczególnej wędrówki. Trwa rozpoczęta 14 września peregrynacja kopii obrazu Matki Bożej Gietrzwałdzkiej. Ma objąć wszystkie parafie archidiecezji warmińskiej i przygotować wiernych do przyszłorocznej 150. rocznicy objawień w Gietrzwałdzie.

Od ubiegłego wtorku wizerunek odwiedza dekanat Grunwald. Najpierw był Stębark, potem Gierzwald, Szczepankowo, Pietrzwałd i Marwałd. W niedzielę, 25 października, przyjmowali go członkowie parafii Najświętszej Maryi Panny Nieustającej Pomocy w Saminie.



W poniedziałek obraz dotarł do Dąbrówna. Dziś, 27 października, zgodnie z harmonogramem archidiecezji gospodarzem nawiedzenia jest Ruszkowo.

W Gierzwaldzie przygotowania objęły nie tylko miejscowy kościół, ale również wspólnoty w Kiersztanowie i Pacółtowiu. W programie znalazły się

msze z nauką, możliwość spowiedzi, a następnie uroczyste powitanie obrazu przed świątynią i wieczorne czuwanie modlitewno-muzyczne. Kolejnego dnia przewidziano spotkanie z dziećmi i młodzieżą oraz mszę dla chorych połączoną z sakramentem namaszczenia. Nauki powierzone ks. Krzysztofowi Bielawnemu. Nawiedzenie nie sprowadza się bowiem tylko do uroczystego przyjęcia wizerunku. To także czas rekolekcji, pojednania i wspólnej modlitwy.

Na trasie są jeszcze Gardyny, które przyjmą obraz w środę, i Szkotowo, gdzie zawita on w czwartek. W piątek pojawi się w dekanacie Nidzica, a peregrynację rozpocznie od parafii bł. Bolesławy Lament. W sobotę kopię obrazu przyjmie parafia św. Wojciecha w Nidzicy, gdzie przygotowano kilka dni nabożeństw, także w uroczystość Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny.

Program w nidzickiej parafii zawiera szczególnie poruszające elementy. W sobotni wieczór wier-

ni mają przynieść kartki z imionami dzieci, które chcą powierzyć opiece Maryi. W niedzielę wieczorem zaplanowano apel wintencji trzeźwości i uwolnienia od uzależnień, a 2 listopada — procesję ze świecami i modlitwę za zmarłych parafian. Przewidziano także czuwania do północy oraz mszę z namaszczeniem chorych.

„Chcemy, aby ta rocznica nie była jedynie wspomnieniem wydarzeń sprzed lat, ale stała się okazją do odnowienia naszej wiary” — napisał metropolita warmiński abp Józef Górczyński, zapowiadając peregrynację.

W 1877 roku, w czasie objawień w Gietrzwałdzie, Maryja — według relacji wizjonerek — wzywała do codziennej modlitwy różańcowej. Dziś obraz z Jej wizerunkiem dociera do tych, którzy na codzień modlą się daleko od sanktuarium. Peregrynacja zakończy się 26 czerwca 2027 roku. Dzień później rozpocznie się jubileusz 150-lecia objawień.

JAN BERDYCKI

PIĘKNA WIERZBA PRZEGRAŁA Z LUDZKĄ GŁUPOTĄ

Rośla dziesiątki lat, zniszczona została w kilka chwil. Piękna wierzba stała w alejce przy zamku nad Drwęcą w Ostródzie. Kilka dni temu ktoś podpalił pień. Tak skutecznie, że teraz trzeba ją wyciąć.

O zniszczeniu wierzby poinformowała naszą redakcję czytelniczka.

— To piękne drzewo ktoś podpalił. Komu ta wierzba przeszkadzała? Była ozdobą alejki biegnącej tuż przy zamku, wzdłuż rzeki. Ogromnie szkoda, bo to wielka strata. Nie rozumiem ludzi, którzy robią takie rzeczy. Czy oni w ogóle myślą? — Nie kryła oburzenia.

Do podpalenia miało dojść kilka dni wcześniej. Wezwana straż pożarna ugasiła pożar. W trakcie strażacy musieli wyciąć jeszcze kawałek pnia. Teraz, po zasięgnięciu opinii dendrologa, okazało się, że całe drzewo trzeba usunąć, bo nie przetrwa. Stanowi zagrożenie dla osób spacerujących alejką. Poinformował o tym na swoim blogu burmistrz Rafał Dąbrowski.

„Wycinanie drzew to, uwierzcie, ostatnie, co chcemy w Ostródzie robić. Jeśli da się ratować, zwłaszcza tak piękne i ważne rośliny, wówczas robimy, co



możemy, by tak się stało. Tym razem jednak na uratowanie spalonej wierzby nie ma szans. I tak się składa, że w naszym magistracie pracuje od jakiegoś czasu człowiek, który na tej tematyce zna się jak mało kto. Bo Przemysław

Kołodziej to nie tylko osoba, która zielenią w mieście się zajmuje. To również doktor botaniki, ekspert zrzeszony w Polskim Towarzystwie Dendrologicznym, człowiek, który zawodowo zajmuje się m.in. oceną takich przypadków w różnych miejscach regionu i nie tylko” — napisał.

Już wiadomo, że drzewo nie przeżyje. Wierzba przy zamku rośla przez dziesięciolecie, skutecznie stawiając czoła siłom natury, ale nie przetrwała spotkania z ludzką bezmyślnością. Burmistrz zapewnia, że po wycięciu drzewa zostanie posadzone nowe. Minie jednak sporo czasu, zanim będzie tak dorodne jak spalony okaz. Czy winni poniosą konsekwencje? Jest na to szansa, bo policja zna sprawę i postara się znaleźć i ukarać sprawców.

BCL



REKLAMA

komunikat

OGŁOSZENIE

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa „NARIE” w Morągu, ul. Warmińska 22, tel./fax 897574063, e-mail smnarie@pro.onet.pl, ogłasza przetargi na prace remontowe i okresowe przeglądy stanu technicznego budynków zgodnie z obowiązującym Prawem budowlanym w zasobach mieszkaniowych SMLW „NARIE” w Morągu. Szczegółowe warunki przetargów (SWP) można uzyskać drogą elektroniczną po uprzednim telefonicznym zgłoszeniu. Uprawniony do kontaktów z oferentami: Włodzimierz Kircun, tel. 89 757 40 63 w. 41 w godz. 11.00-13.00. Oferty należy składać zgodnie z warunkami podanymi w SWP pkt VI. Wadnia w ustalonych wysokościach ujętych w SWP należy wpłacić na konto Spółdzielni nr 95 1020 3613 0000 6402 0002 9017 w PKO BP o. Morąg do dnia 19.11.2026 r.; składanie ofert do 20.11.2026 r. do godz. 9.55.

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferty lub unieważnienia przetargu.

HIPOKRATES 2026

LIDERZY RANKINGÓW

LEKARZ RODZINNY LUB POZ ROKU

1. **Adam Wróblewski**, Przychodnia Specjalistyczna, Olsztyn
2. **Marek Kowalik**, NZOZ Poradnia Medycyny Rodzinnej Amicus, Węgorzewo
3. **Elżbieta Wasilewska**, Olmedica, Olecko

PEDIATRA ROKU

1. **Natalia Fernando**, NZOZ Sopat, Ostróda
2. **Krystyna Olszewska**, NZOZ Olmed Krystyna Olszewska, Elk

PIELĘGNIARKA/PIELĘGNIARZ ROKU

1. **Julia Dąbrowska**, SPZOZ, Działdowo
2. **Marlena Tytko**, Uniwersytecki Szpital Kliniczny, Olsztyn
3. **Jolanta Rusiniak**, Szpital Powiatowy, Szczytno

STOMATOLOG/ORTODONTA ROKU

1. **Jacek Kozłowski**, Stomatologia Jacek Kozłowski, Giżycko
2. **Marcin Śmigieński**, Praktyka Stomatologiczna Marcin Śmigieński, Iława
3. **Marta Rachubińska**, Gabinet Stomatologiczny Marta Rachubińska, Olsztyn

POŁOŻNA/POŁOŻNY ROKU

1. **Julia Ciechanowicz**, Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, Olsztyn
2. **Michalina Kamińska**, Miejski Szpital Zespolony, Olsztyn
3. **Katarzyna Karłowicz**, Olmedica, Olecko

GINEKOLOG ROKU

1. **Leszek Ostrowski**, Giżycka Ochrona Zdrowia - Szpital Miejski, Giżycko
2. **Dominika Murawska**, Wojewódzki Szpital Zespolony, Elbląg
3. **Justyna Cieślak**, Binpol, Olsztyn

CHIRURG ROKU

1. **Maciej Kisiel**, Szpital Powiatowy im. Jana Mikulicza, Biskupiec
2. **Łukasz Banasiak**, Chirurg plastyczny Dr Łukasz Banasiak, Olsztyn
3. **Artur Krzywicki**, Uniwersytecki Szpital Kliniczny, Olsztyn

ORTOPEDA ROKU

1. **Jan Mikulski**, CM Woźniak, Olsztyn
2. **Patryk Chodkowski**, Szpital Powiatowy im. Jana Mikulicza, Biskupiec
3. **Michał Bieniecki**, Artro-Klinika Bieniecki, Olsztyn

FIZJOTERAPEUTA/OSTEOPATA ROKU

1. **Dawid Spaszewski**, CTMiR, Wadąg
2. **Anna Kasprzak-Wolniasz**, Oh Baby Fizjoterapia Niemowląt i Dzieci, Elbląg
3. **Serhij Smyk**, FizjoSmyk, Olsztyn

KARDIOLOG ROKU

1. **Mikołaj Brembor**, Wojewódzki Szpital Zespolony, Elbląg
2. **dr Dagmara Salczyńska**, Miejski Szpital Zespolony, Olsztyn
3. **dr n. med. Artur Zalewski**, Centrum Kardiologii Scanmed, Elk

UROLOG/NEFROLOG ROKU

1. **Łukasz Wojtowicz**, BClinique, Olsztyn

OKULISTA ROKU

1. **Maria Rydz**, LENS - Optyk Okulista, Olsztyn
2. **Beata Szarejko**, NZOZ OMR PZN, Olsztyn

DERMATOLOG ROKU

1. **Krzysztof Przybylski**, Uniwersytecki Szpital Kliniczny, Olsztyn

LARYNGOLOG ROKU

1. **Monika Tywończuk-Szulc**, Wojewódzki Specjalistyczny Szpital Dziecięcy im. prof. dr Stanisława Popowskiego, Olsztyn
2. **Krzysztof Ratyński**, MEDYK Prywatna Praktyka Medyczna, Olsztyn
3. **Leszek Cichosz**, Wojewódzki Specjalistyczny Szpital Dziecięcy im. prof. dra Stanisława Popowskiego, Olsztyn

ANESTEZJOLOG ROKU

1. **Jarosław Abramczyk**, Miejski Szpital Zespolony, Olsztyn
2. **Blanka Dworaczek**, Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska, Olsztyn
3. **Anna Molenda-Słoneczna**, Wojewódzki Szpital Zespolony, Elbląg

NEUROLOG ROKU

1. **Karina Szczawińska-Modzelewska**, SPZOZ MSWiA z Warmińsko-Mazurskim Centrum Onkologii, Olsztyn
2. **Kamila Radomska**, Szpital Powiatowy im. Jana Mikulicza, Biskupiec

RATOWNIK MEDYCZNY/RATOWNIK PRZEDMEDYCZNY ROKU

1. **Grzegorz Szczegielniak**, Powiatowy Szpital im. Władysława Biegańskiego, Iława
2. **Mikołaj Matusiak**, Szpital Powiatowy im. Jana Pawła II, Bartoszyce
3. **Mateusz Sowiński**, Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, Olsztyn

FARMACEUTA/TECHNIK FARMACEUTYCZNY ROKU

1. **Ewelina Rucka**, Apteka Gemini, Iława
2. **Barbara Sztachelska**, Apteka Gemini, Elk
3. **Katarzyna Grajper**, Apteka Gemini, Elbląg

RADIOLOG/TECHNIK ELEKTROLOG ROKU

1. **Piotr Modzelewski**, Affidea, Olsztyn
2. **Szymon Kuciński**, SPZOZ MSWiA z Warmińsko-Mazurskim Centrum Onkologii, Olsztyn
3. **Nina Sobczuk**, Wojewódzki Specjalistyczny Szpital Dziecięcy, Olsztyn

ONKOLOG ROKU

1. **Paulina Głowacka-Rutkowska**, Warmińsko-Mazurskie Centrum Chorób Płuc, Olsztyn
2. **Ewelina Katarzyna Iwanowska**, Szpital Kliniczny Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Warmińsko-Mazurskim Centrum Onkologii, Olsztyn

PSYCHOLOG/PSYCHOTERAPEUTA ROKU

1. **Agnieszka Bacuła**, Gabinet Psychologiczny Agnieszka Bacuła, Olsztyn
2. **Ewa Reut**, Hospicjum Caritas w Olsztynie, Poradnia u Franciszka na Zatorzu, Olsztyn
3. **Katarzyna Nowomiejska**, Elbląskie Centrum Usług Społecznych, Elbląg

Pamiętasz z wizyty nie plombę, a człowieka

Stomatolodzy dbają o zdrowie naszej jamy ustnej, leczą zęby, wykonują zabiegi, pomagają... Stop, przecież to jest jasne! I tak z ręką na sercu: po latach pamiętasz z wizyty u dentysty plombę czy człowieka po drugiej stronie fotela? Specjalistę, którego cechuje nie tylko profe-

sjonalizm, ale też cierpliwość i życzliwość. Lekarza, który pomaga pokonać lęk przed fotelem dentystycznym i wyjaśnia, co będzie robić, uśmierza strach dziecka. To wiedza specjalistów, ale także ich empatia i zaangażowanie mogą zmienić nie tylko przebieg leczenia,

ale także całe nasze podejście do zdrowego i pięknego uśmiechu. Właśnie takich lekarzy, w tym dentyków, nominowaliśmy do wielkiego plebiscytu Medycznego Hipokrates 2026. - Wierzimy, że najlepszym głosem w tej sprawie są sami pacjenci. To oni wiedzą,

komu zawdzięczają poczucie bezpieczeństwa i opiekę na najwyższym poziomie. Dlatego dziś kolejny raz możemy poznać bliżej lekarzy nominowanych do akcji - mówi dziennikarka Katarzyna Adamczyk.

Szczegółów szukajcie na:
gazetaolsztyńska.pl/hipokrates

Nie patrzy przez pryzmat wielkich słów, lecz zwykłej, codziennej pracy

- Wybór zawodu był dla mnie naturalnym krokiem - zaczyna Marta Rachubińska (Gabinet Stomatologiczny Marta Rachubińska, Olsztyn), która wychowała się w rodzinie z tradycjami medycznymi. Nie traktuje jednak swojego zawodu przez pryzmat wielkich słów, lecz codziennej, rzetelnej pracy z drugim człowiekiem. Bardzo zależy jej na tym, aby pacjenci czuli się w jej gabinecie swobodnie i bezpiecznie. Wierzy, że profesjonalizm i empatia mogą iść w parze ze zwykłą, ludzką życzliwością. - Największą satysfakcję daję mi obserwo-

wanie realnej zmiany w podejściu pacjentów do własnego zdrowia. Często trafiają do mnie osoby z dużymi problemami, które przez lata unikały gabinetu z powodu przykrych doświadczeń i lęku przed oceną. Kiedy z czasem słyszę, że te obawy znikają, a moi pacjenci zaczynają regularnie i bez stresu dbać o siebie, wiem, że moja praca ma sens. Widok kogoś, kto pokonuje dawny strach i wychodzi na prostą, to dla mnie najbardziej wartościowy element tej codziennej praktyki - zaznacza Marta Rachubińska.



Każdy dzień kończy się z poczuciem głębokiego spełnienia

Stomatologia idealnie połączyła jej naturalne predyspozycje: precyzję manualną, poczucie estetyki oraz potrzebę bliskiego kontaktu z ludźmi. Dzisiaj, po latach pracy, wie, że to nie był tylko wybór zawodu. - To była moja najlepsza życiowa decyzja i ścieżka, która każdego dnia przynosi mi ogromną satysfakcję - ocenia Julita Brych (Centrum Uśmiechu, Ostróda). W pracy największą radość daje poczucie, że jej działania przynoszą pacjentom realną pomoc, a najwyższą nagrodą jest ich zadowolenie oraz powrót do gabinetu bez jakichkolwiek obaw. - Ogromną ra-

dość czerpię z zaufania moich małych pacjentów. Praca z dziećmi to moja wielka pasja, dlatego każdego dnia z pełnym zaangażowaniem udowadniam maluchom, że wizyta u dentysty może być bezstresowa - podkreśla. Jednocześnie dba o komfort i zdrowie starszych pacjentów. Niezwykle napędza ją również ciągły rozwój zawodowy. - Połączenie realnej pomocy drugiemu człowiekowi, precyzji rzemiosła i czystej ludzkiej empatii sprawia, że każdy dzień w pracy, kończę z poczuciem głębokiego spełnienia - mówi Julita Brych.



PARTNER GŁÓWNY PLEBISCYTU

synoptis
pharma



POLITYCZNI LIDERZY KOMENTUJĄ

Piotr LISIECKI
(Konfederacja
(Ruch Narodowy))



Dzieje się dokładnie to, przed czym ostrzegałem przy umowie z Mercosurem.

Komisja Europejska zarekomendowała państwom członkowskim ponowne dopuszczenie brazylijskiego drobiu i miodu na rynek UE po pozytywnym audycie dotyczącym stosowania antybiotyków u zwierząt. Zakaz obowiązywał od początku września.

Polska branża drobiarska (jeden z największych producentów w UE) jest sceptyczna co do trwałości zmian, domaga się regularnych kontroli i nie wyklucza wniosku o klauzulę ochronną.

We wrześniu zakaz był efektem presji, bo mięso nie spełniało norm dotyczących antybiotyków. Domagamy się realnych kontroli i ochrony zdrowia konsumentów, a nie otwierania rynku pod dyktando interesów wielkich korporacji.

Jacek PROTAS
poseł do Parlamentu
Europejskiego
(Koalicja Obywatelska)



W naszym cotygodniowym cyklu polityczni liderzy z Warmii i Mazur komentują wydarzenia mijającego tygodnia bądź odnoszą się do kwestii, które uznają za warte społecznej uwagi. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść poniższych komentarzy.

W minionym tygodniu Parlament Europejski przyjął raport mojego autorstwa dotyczący wschodnich regionów przygranicznych UE. Za dokumentem zgłoszono 414 europosłów, co potwierdza, że wyzwania stojące przed tymi regionami są dostrzegane i uznawane za bardzo istotne dla całej Unii. To ważne w czasie prac nad budżetem UE na lata 2028-2034. Regiony graniczące z Rosją, Białorusią i Ukrainą ponoszą konsekwencje rosyjskiej agresji, napięcie geopolitycznych i zamknięcia przejść granicznych. Ograniczenie handlu, odpływ inwestycji, spadek ruchu turystycznego i rosnące koszty bezpieczeństwa uderzają w przedsiębiorców, samorządy i mieszkańców. Dlatego potrzebują szczególnego wsparcia Unii Europejskiej. W raporcie zabiegamy o dodatkowe środki w unijnym budżecie, wyższy poziom dofinansowania inwestycji, korzystniejsze zasady pomocy publicznej dla przedsiębiorców i prostsze procedury. Chcemy też zapewnić samorządom większe możliwości finansowania lokalnych inwestycji, wspierać infrastrukturę transportową i energetyczną oraz dostęp do usług publicznych. Bezpieczeństwo granic musi oznaczać także stabilność gospodarczą i dobre warunki życia mieszkańców. Te rozwiązania są szczególnie ważne dla województw warmińsko-mazurskiego i podlaskiego, ale też innych regionów wschodniej Polski. Choć przyjęcie raportu nie przesądza jeszcze o dodatkowym finansowaniu, daje nam silny argument wro-

z mowach z Komisją Europejską. Jego postulaty są teraz oficjalnym stanowiskiem całego Parlamentu Europejskiego. Naszym celem jest przełożenie tych rekomendacji na konkretne instrumenty finansowe, które pozwolą przygranicznym regionom skutecznie mierzyć się z obecnymi wyzwaniami i w pełni wykorzystywać swój potencjał.

Marcin KULASEK
minister nauki
i szkolnictwa wyższego
(Nowa Lewica)



Polska i Wietnam zacieśniają współpracę naukową i akademicką.

Współpraca międzynarodowa to jeden z fundamentów rozwoju nowoczesnej nauki i szkolnictwa wyższego. Dlatego konsekwentnie budujemy relacje z zagranicznymi partnerami, otwierając przed polskimi uczelniami i naukowcami nowe możliwości.

Ważnym krokiem w tym kierunku jest podpisanie porozumienia między Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego RP a Ministerstwem Edukacji i Kształcenia Wietnamu, dotyczącego współpracy w obszarze szkolnictwa wyższego i badań naukowych. W uroczystości uczestniczyli premier Donald Tusk oraz premier Wietnamu Lê Minh Hưng.

To porozumienie stanowi kolejny etap wzmacniania relacji polsko-wietnamskich. Otwiera perspektywę rozwoju wspólnych projektów badawczych, wymiany doświadczeń oraz zacieśniania kontaktów między środowiskami akademickimi obu państw.

Jestem przekonany, że polskie uczelnie i instytuty badawcze mają ogromny potencjał, który warto wykorzystywać również we współpracy z partnerami spoza Europy. Wietnam to dynamicznie rozwijający się kraj, a współpraca z jego środowiskiem naukowym może przynieść korzyści obu stronom.

Jako minister nauki i szkolnictwa wyższego chcę, aby Polska była aktywnym uczestnikiem międzynarodowej współpracy akademickiej. Inwestowanie w relacje naukowe to inwestowanie w innowację, rozwój gospodarczy i przyszłość naszego kraju.

Jerzy SZMIT
prezes Fundacji
im. Piotra Poleskiego
(Prawo i Sprawiedliwość)



Gdy rozpętał się ostry spór o granice Olsztyna, powstał szum, z którego trudno było odczytać, o co w tym wszystkim chodzi. W takich okolicznościach dla wyjaśnienia sytuacji

Rzymianie zadawali pytanie: „Cui bono?” („Kto skorzysta?”). Takie pytanie trzeba postawić przy analizie walki Prezydenta Szewczyka o poszerzenie granic Olsztyna. Choć precyzyjnie należy powiedzieć: o wykrojenie z gmin Stawiguda i Dywity obszarów przylegających do Olsztyna i już intensywnie zabudowanych.

Uzasadnienia Prezydenta Szewczyka nie przekonują: Olsztyn powinien się rozwijać, potrzebuje terenów, te osiedla stanowią funkcjonalnie z Olsztynem jedną całość, ludzie tam mieszkający pracują w Olsztynie i z niego korzystają. No dobrze, ale skoro pracują, to i wydają, płacą za usługi, które dostarcza miasto. Więc korzyść jest obojętna.

W uzasadnieniu uchwały rozpoczynającej proces starań o poszerzenie granic Olsztyna nie ma nawet próby rzetelnej, merytorycznej analizy, kto skorzysta, ile skorzysta, jakim i czym kosztem. Mieszkańcom Olsztyna, jak i tym, którzy mają znaleźć się w Olsztynie (a większość świadomie się z niego wyprowadziła), musi wystarczyć wola Prezydenta – ja tak chcę i koniec.

Bez odpowiedzi na to pytanie Radni nie powinni w ogóle głosować nad przedstawionym projektem tej uchwały. Nie powinna to być walka książąt o kawałek gruntu, władze, prestiż, kto silniejszy, lepiej ustosunkowany w Warszawie.

Trzeba twardo wrócić do pytania, co z tej operacji przybędzie mieszkańcom po obu stronach granicy gminy Olsztyn, gminy

Stawiguda czy gminy Dywity; czy będzie lepszy dostęp do usług, czy będą lepszej jakości, czy będą tańsze.

Na razie Gmina Stawiguda obliczyła, że ubytki w budżecie w związku z podatkami w wyniku zmiany granic wyniosą 4,2 mln zł, w Dywitach to 9 mln zł. Te podatki popłynęłyby do budżetu Olsztyna, ale na co miałyby pójść konkretnie, nie wiadomo. No i jeszcze jedno: Olsztyn podnosi podatki od nieruchomości do maksymalnej wysokości tak od mieszkańców, jak i od przedsiębiorców. W sąsiednich gminach są one niższe.

Fundacja im. Piotra Poleskiego prowadzi cykl spotkań pod nazwą „Metropolia Olsztyn”.

W gronie najwyższej klasy specjalistów i ekspertów rozmawiamy o tym, jak powinien rozwijać się Olsztyn, gdzie szukać szans rozwojowych, jak wzmacniać jego potencjał. Jednym z najczęściej powtarzających się wniosków jest konieczność współpracy i integracji z otoczeniem. Współpraca jest konieczna, ponieważ Olsztyn, nawet razem ze swoim otoczeniem, ma ogromny problem z tym, aby konkurować o ludzi, szczególnie młodych, z Warszawą, Trójmiastem, Poznaniem, ale też Toruniem czy Białymstokiem.

Prezydent i wspierająca go ośmiogwiazdkowa większość w Radzie Miasta Olsztyna wybiera przeciwną strategię: konfliktu, zawłaszczania, siły. Ostatecznego sukcesu, czyli poprawienia bytu mieszkańców Olsztyna i sąsiednich gmin, to nie wróży.

ZAPRASZAMY NA NASZĄ STRONĘ INTERNETOWĄ: GAZETAOLSZTYNSKA.PL,
gdzie w zakładce „Opinie i publicystyka” znajdziecie Państwo szereg komentarzy osób ze świata polityki.



Silniejsza obecność wojska w regionie, rozwój infrastruktury wojskowej oraz bezpieczeństwo mieszkańców to główne tematy rozmów, które 26 października w Warszawie przeprowadził burmistrz Lidzbarka Warmińskiego Jacek Wiśniowski. Samorządowiec spotkał się m.in. z wicepremierem i ministrem obrony narodowej Władysławem Kosiniakiem-Kamyszem oraz szefem Sztabu Generalnego Wojska Polskiego gen. Wiesławem Kukulą.

Poniedziałek, 26 października, burmistrz Lidzbarka Warmińskiego spędził w Warszawie. Jednym z punktów wizyty był udział w uroczystości odsłonięcia Pomnika gen. Tadeusza Jordana-Rozwadowskiego, pierwszego szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego i jednego z ważnych dowódców w historii odzyskiwania oraz obrony polskiej niepodległości.

Wydarzenie stało się również okazją do rozmów z przedstawicielami najwyższych władz wojskowych. Jacek Wiśniowski spotkał się z wicepremierem Władysławem Kosiniakiem-Kamyszem, generałem Wiesławem Kukulą oraz przedstawicielami kierownictwa Ministerstwa Obrony Narodowej.

Czy w Lidzbarku Warmińskim ruszą nowe inwestycje wojskowe?

Jak poinformował burmistrz, rozmowy dotyczyły przede wszystkim możliwości zwiększenia obecności wojska w regionie oraz rozwoju infrastruktury wojskowej na terenie Lidzbarka Warmińskiego.

Dla miasta takie przedsięwzięcia mogłyby oznaczać nie tylko wzmocnienie bezpieczeństwa, ale również nowe perspektywy gospodarcze i inwestycyjne.

Na obecnym etapie nie przedstawiono jednak konkretnych projektów, wartości planowanych inwestycji ani terminów ich ewentualnej realizacji. Burmistrz podkreśla, że rozmowy mają być początkiem dalszych działań. Wizyta w stolicy rozpoczęła się od spotkania z przedstawicielami Veolii Polska. Rozmowy poświęcono zabezpieczeniu infrastruktury krytycznej Lidzbarka Warmińskiego oraz przygotowaniu miasta na kryzysowe sytuacje.

To istotny element funkcjonowania samorządu, szczególnie w kontekście zapewnienia ciągłości podstawowych usług i bezpieczeństwa mieszkańców w przypadku wystąpienia zagrożeń.

Jacek Wiśniowski ocenił warszawskie spotkania jako ważny krok na drodze do budowania kontaktów, które mogą w przyszłości przełożyć się na konkretne przedsięwzięcia w Lidzbarku Warmińskim.

Samorządowiec podziękował rozmówcom za

LIDZBARK WARMIŃSKI MA SZANSE NA NOWE INWESTYCJE WOJSKOWE?

otwartość i zadeklarował kontynuowanie działań na rzecz zwiększenia bezpieczeństwa oraz rozwoju

miasta. Czy rozmowy z kierownictwem MON przełożą się na nowe inwestycje wojskowe w Lidzbarku

Warmińskim? Na odpowiedź trzeba jeszcze poczekać. Na razie wiadomo, że władze miasta chcą aktyw-

nie zabiegać o wykorzystanie możliwości związanych z rozwojem infrastruktury obronnej w regionie. **SK**

REKLAMA

ZIELONA LAMPKA

SPEKTAKL SŁOWNO-TANECZNY
Z OKAZJI
NARODOWEGO ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI

wtorek 10 listopada / godz. 18.00
sala gimnastyczna ZS-P w Gietrzwałdzie

Wystąpią:

- Młodzież ze szkół w Gietrzwałdzie i Biesalu
- Pracownia Wokalna Alicji Kucharzewskiej-Samko i Pracownia Tańca Moniki Nitkiewicz z Pałacu Młodzieży im. Orłąt Lwowskich w Olsztynie
- Perkusiści z Planety U
- Chór Misericordia Dei

ORGANIZATOR:  **PARTNERZY:**  





Co, gdzie, kiedy?

REPERTUAR MULTIKINO

Środa, 28 października

LALKA: 10:30, 11:10, 13:20, 14:00, 14:40, 15:50, 16:50, 18:10, 19:20, 20:20
 INNA MAMUSIA / napisy: 13:00, 17:40, 21:30
 JAK ŻYĆ, ŻEBY NIE ZWARIOWAĆ: 13:30, 16:00, 17:30, 19:50
 BARANEK SHAUN I KUDŁATA BESTIA / familijny / dubbing: 11:45, 13:50, 15:55, 18:00
 SUPERMOCNI / familijny / dubbing: 11:10, 14:20, 16:40
 ZAPOMNIANA WYSPA / familijny / dubbing: 10:40, 13:10
 SYRENKA PICASSA: 15:20
 ROZWAŻNA I ROMANTYCZNA / napisy: 17:30
 PRIMETIME / napisy: 21:20
 STREET FIGHTER. ULICZNY WOJOWNIK / dubbing: 11:35
 STREET FIGHTER. ULICZNY WOJOWNIK / napisy: 20:00
 CLAYFACE / napisy: 20:10
 RESIDENT EVIL / napisy: 21:40
 VERITY. CORAZ WIĘKSZY MROK / napisy: 20:30
 VINCENT. LEGENDA OCEANU / familijny / dubbing: 10:30, 12:45
 UPADEK WIELORYBA / napisy: 15:00
 CZAS, KTÓRY NIE NADSZEDŁ: 10:50
 BING I OPOWIEŚCI O ZWIERZĄTKACH / familijny / dubbing: 10:00
 PUCIO KOCHA ZWIERZAKI / familijny / dubbing: 10:25
 W SERCU DZICZY / napisy: 10:35
 FALLEN ANGELS BY NOEL COWARD / napisy: 19:00

REPERTUAR HELIOS

Środa, 28 października

CLAYFACE / napisy: 18:00, 20:00
 JAK ŻYĆ, ŻEBY NIE ZWARIOWAĆ: 13:50, 17:10, 19:30, 20:50
 INNA MAMUSIA / napisy: 15:00, 18:20, 20:30, 21:45
 SUPERMOCNI / familijny / dubbing: 11:10, 13:10, 17:45
 SYRENKA PICASSA: 15:30, 18:45
 RUNNER / napisy: 18:30
 KLARA I SŁOŃCE / napisy: 11:20, 20:40
 LALKA: 11:40, 13:00, 15:10, 17:30
 BARANEK SHAUN I KUDŁATA BESTIA / familijny / dubbing: 10:00, 12:00, 16:20
 RESIDENT EVIL / napisy: 11:00, 16:30
 VINCENT. LEGENDA OCEANU / familijny / dubbing: 13:20
 VERITY. CORAZ WIĘKSZY MROK / napisy: 14:00
 CZAS, KTÓRY NIE NADSZEDŁ: 10:30, 21:00
 STREET FIGHTER. ULICZNY WOJOWNIK / dubbing: 16:15
 STREET FIGHTER. ULICZNY WOJOWNIK / napisy: 21:00
 100 DNI: MISJA ZEUS: 12:00
 ROZWAŻNA I ROMANTYCZNA / napisy: 14:30
 UPADEK WIELORYBA / napisy: 15:30

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

SPRZEDAM działkę pod firmę lub dom 44 ary, Tuławki, 730-24-01-57

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL 503-103-703

PRACA

dam pracę

ZATRUDNIĘ w Gospodarstwie Rolnym, 601-772-124

SZUKASZ KLIENTÓW?

tel. 885 998 201

GAZETA OLSZTYŃSKA

mp-xxpo-7491b-M

REPERTUAR AWANGARDA

Środa, 28 października

„Pieśni lasu” - prod. Francja : godz. 17.45 sala klubowa
 „Syrenka Picassa” - prod. 17.45 sala studyjna
 „Jak żyć, żeby nie zwariować” - prod. Polska : godz. 18.00 sala arte
 „Rozważna i romantyczna” - prod. USA : godz. 19.15 sala klubowa
 „Czas, który nie nadszedł” - prod. Polska : godz. 19.30 sala studyjna
 „Diabły” - prod. Wielka Brytania : godz. 19.45 sala arte

28 PAŹDZIERNIKA

„Kawiarenka społeczna” dla Seniorów

Olsztyn

„Kawiarenka społeczna” dla Seniorów to wyjątkowe miejsce spotkań, integracji i wspólnego spędzania czasu, służące osobom starszym w naszej społeczności. Z nami możesz miło spędzić czas, pograć w gry planszowe, nawiązać nowe znajomości, porozmawiać z rówieśnikami.

Godz. 10.00, ul. Jagiellońska 41.

28 PAŹDZIERNIKA

Wykład: Związki sztuki z naturą

Olsztyn

„Środa dla seniora” to propozycja dedykowana dla osób starszych, które chcą poszerzyć swoją wiedzę z zakresu kultury i sztuki. Program spotkań obejmuje tematyczne prelekcje pogłębione dyskusją z uczestnikami.

Olsztyńskie kina \ Olsztyn

Drzewa, światło i żywioły od wieków pojawiają się w sztuce. Ale artyści nie tylko je przedstawiają, czasem naśladują naturę, przetwarzają ją, wykorzystują jej materiały, a nawet pozwalają jej samej „tworzyć” dzieło. Podczas wykładu odkryjemy niezwykle sposoby, w jakie natura stała się częścią sztuki i jak dziś artyści i artystki się nią inspirują, czego doskonałym przykładem jest twórczość Natalii Kopytko.

Godz. 17.30, BWA Olsztyn | Hala Urania, Piłsudskiego 44.

30 PAŹDZIERNIKA

Ewa Koc – Król/Tyszkowski koncert



Olsztyn

EWA KOC – Król / Tyszkowski zapowiadają debiutancki album „Nie ma lepszego świata niż ten” i jesienną trasę koncertową, podczas której odwiedzą aż siedem miast w Polsce! To zespół powstały z nieplanowanego spotkania pięciu uznanych muzyków, których wspólne pisanie piosenki przerodziło się w pełnoprawny projekt artystyczny. Ich muzyka łączy alternatywny rock, songwriting i improwizację, opowiadając o relacjach, codzienności oraz poszukiwaniu sensu w nieustannie zmieniającym się świecie.

Godz. 18.00, Aula im. Anny Wasilewskiej, ul. Kościńskiego 11.



Święta i zbawienna jest myśl modlić się za zmarłych

Uprzejmie zawiadamiamy, że
1 listopada 2026 r. (niedziela) o godz. **11.00** w Kościele pw. św. Józefa przy ul. Jagiellońskiej,
1 listopada 2026 r. (niedziela) o godz. **11.00** w Kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa przy ul. Kopernika,
1 listopada 2026 r. (niedziela) o godz. **18.00** w Kościele pw. Chrystusa Króla przy ul. Wyspiańskiego,
2 listopada 2026 r. (poniedziałek) o godz. **18.30** w Kościele pw. Chrystusa Odkupiciela Człowieka przy ul. Wyszyńskiego,
10 listopada 2026 r. (wtorek) o godz. **17.30** w Kościele pw. Miłosierdzia Bożego przy ul. Barcza
i 16 grudnia 2026 r. (środa) o godz. **18.00** w Kościele pw. św. Apostołów Szymona i Judy Tadeusza w Dywitach

zostaną odprawione Msze Święte w intencji Zmarłych, których uroczystości pogrzebowe organizował Zakład Usług Pogrzebowych

ARKADIA

Rodziny, przyjaciele i znajomych serdecznie zapraszamy do wspólnej modlitwy.

930260PB1-A-G

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Siostry

koleżance **Zofii Sterniczuk**

składają

współpracownicy z Oddziału Klinicznego Chirurgii Ogólnej z Pododdziałem Chorób Piersi SK MSWiA z WMCO w Olsztynie

933260PB1-A-G



USŁUGI
POGRZEBOWE

ARKA

Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A

☎ **89 534 72 42, 605 635 908**

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24

(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka”)

☎ **89 526 66 01, 605 665 909**

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowy przewóz zmarłych

131260pb1-a-g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 26 października 2026 r. zmarła Nasza Kochana Mama, Babcia i Prababcia

ś. † p. Maria Szkutnik

wieloletni pracownik Szkoły Podstawowej nr 9 i nr 27, Podharcemistrz ZHP.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 30 października 2026 r. (piątek) o godz. 10.30 w kaplicy przy ul. Mariańskiej w Olsztynie, skąd o godz. 11.00 nastąpi wyprowadzenie na Mszę Świętą Pogrzebową do Kościoła pw. Chrystusa Odkupiciela Człowieka przy ul. Wyszyńskiego w Olsztynie (górny kościół).

Ceremonia pochowania odbędzie się na cmentarzu komunalnym przy ul. Wadąskiej w Olsztynie (Dywity).
 Kondukt żałobny od wschodniej bramy – od strony Kieźlin.

Pograżona w smutku rodzina

936260PB1-A-G

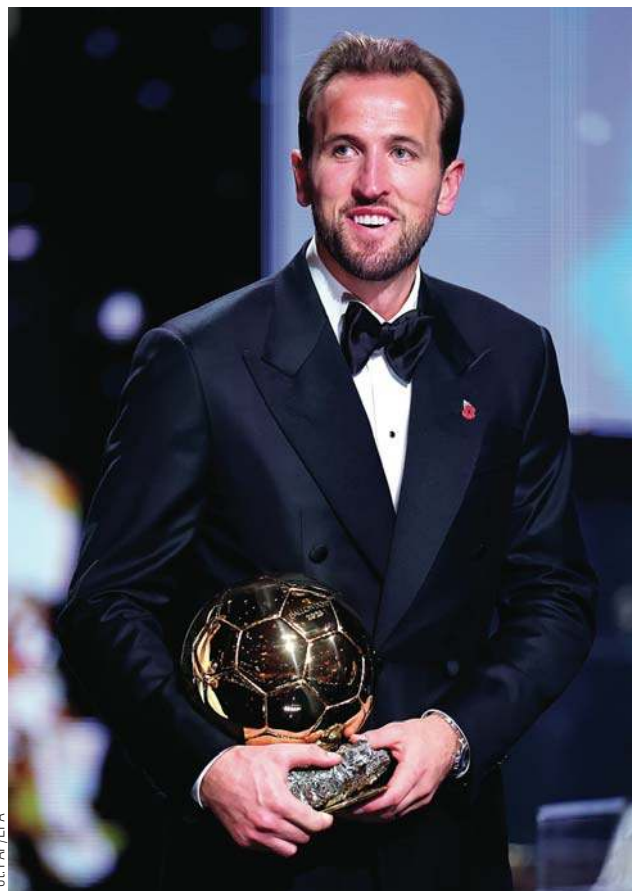
ZŁOTA PIŁKA DLA ANGLIKA I HISPANKI. DRUGIE MIEJSCE POLKI!

PIŁKA NOŻNA Anglik Harry Kane triumfował w plebiscycie magazynu „France Football” i UEFA na najlepszego piłkarza w sezonie 2025/26. Drugie miejsce wśród kobiet zajęła Ewa Pajor, a wyprzedziła ją Hiszpanka Alexia Putellas.

33-letni Kane z Bayernu Monachium, dla którego to pierwsza Złota Piłka w karierze, odebrał krótko wcześniej nagrodę dla najlepszego strzelca sezonu. W edycji 2025/26, we wszystkich meczach klubu i reprezentacji, zdobył 73 bramki, za co w Londynie otrzymał nagrodę dla najlepszego strzelca (Trofeum Gerda Muellera).

Z reprezentacją Anglii Kane zajął trzecie miejsce na mundialu w Ameryce Północnej, a z Bayernem sięgnął po mistrzostwo i Puchar Niemiec. Po raz kolejny został też królem strzelców Bundesligi.

Poprzednim Anglikiem ze Złotą Piłką był w 2001 roku Michael Owen, obecny na scenie podczas poniedziałkowej gali przy okazji nagradzania najlepszej zawodniczki.



Harry Kane w sezonie 2025/26 zdobył 73 bramki



Alexia Putellas jest zawodniczką London City Lionesses

Kane, wśród pań najlepsza okazała się tutaj Meksykanka Charlyn Corral z Pachuki.

>>> Za najlepszego męski zespół uznano triumfatora Ligi Mistrzów i francuskiej ekstraklasy Paris Saint-Germain, a za najlepszego kobiecego, co nie było żadnym zaskoczeniem — Barcelonę.

>>> Trofeum Lwa Jaszyna dla najlepszego bramkarza odebrał Hiszpan Unai Simon z Athleticu Bilbao, a najlepszą bramkarką została jego rodaczka Cata Coll z Barcelony.

>>> Za najlepszego trenera drużyny męskiej uznano Hiszpana Luisa de la Fuente, który doprowadził narodowy zespół do mistrzostwa świata, a kobiecej — prowadzącego Barcelonę (Femeni) jego rodaka Pere Romeu.

>>> Nagrodę Socratesa za zaangażowanie społeczne i charytatywne otrzymał Anglik Bukayo Saka z Arsenalu.

W czasie ceremonii oddano także hołd m.in. zmarłemu w lipcu dwukrotnemu laureatowi Złotej Piłki (1978, 1979) Anglikowi Kevinowi Keeganowi.

„France Football” przyznaje nagrodę od 1956 roku, z tym że kobiety są

nagradzane od 2018 roku. W latach 2010-15 magazyn i Międzynarodowa Federacja Piłki Nożnej (FIFA) wyróżniały wspólnie jednego zawodnika Złotą Piłką FIFA, ale od 2016 roku plebiscyty na najlepszych piłkarzy znów prowadzone są oddzielnie.

POLSKA CZWÓRKA

Ewa Pajor jest czwartym przedstawicielem polskiego futbolu, który znalazł się w czołowej trójce plebiscytu. Przed nią tak wysoko uplasowali się tylko Kazimierz Deyna, Zbigniew Boniek i Robert Lewandowski.

Docenienie Bońki i Deyny związane było bezpośrednio z sukcesami reprezentacji Polski. Kapitan białoczerwonych zajął trzecie miejsce w ankiecie francuskiego magazynu w 1974 roku i odpowiadało ono miejscu, jakie drużyna trenera Kazimierza Górskiego zajęła w mistrzostwach świata w RFN.

Ówczesnego zawodnika Legii Warszawa wyprzedziły największe wówczas gwiazdy europejskiej piłki nożnej, bo wtedy do nich ograniczało się głosowanie - Holender Johan Cruyff i Niemiec Franz Beckenbauer.

Podobnie było w 1982 roku z Bońkiem, który również miał olbrzymi wkład w trzecią lokatę polskich piłkarzy na mundialu w Hiszpanii i tam tak naprawdę rozbłysła jego gwiazda, choć już przed turniejem podpisał kontrakt z Juventusem Turyn.

Boniek także zajął trzecią pozycję, ale z niewielką stratą do drugiego Francuza Alaina Giresse'a. Bezapelacyjnym zwycięzcą został król strzelców MŚ i gwiazdor zwycięskiej drużyny włoskiej Paolo Rossi.

Później w polskim futbolu nastąpiła „era Lewandowskiego”, który swoje osiągnięcia zawdzięczał głównie sukcesom klubowym, ale w plebiscycie „France Football” szczęścia nie miał.

W 2015 roku zajął czwarte miejsce, w 2019 był ósmy. W pandemicznym roku 2020 polski następnik poprowadził Bayern Monachium do triumfu w Lidze Mistrzów i został królem strzelców tych rozgrywek, co - m.in. wobec przełożenia mistrzostw Europy - czyniło go głównym kandydatem do zdobycia Złotej Piłki. Jednak francuscy organizatorzy, tłumacząc się covidowymi perturbacjami i wstrzymaniem niektórych rozgrywek, zdecydowali się odwołać głosowanie i nie przyznali nagrody.

Rok później „Lewy” nie zwalniał tempa. Wywalczył z Bayernem Monachium mistrzostwo Niemiec, został m.in. królem strzelców Bundesligi - z dorobkiem 41 goli, czym poprawił rekord słynnego Gerda Muellera, a także zapewnił sobie Złoty But, czyli nagrodę dla najsukuteczniejszego piłkarza lig europejskich. W ankiecie

KRÓL JEST DRUGI

Drugie miejsce zajął król strzelców mundialu Francuz Kylian Mbappe z Realu Madryt, a trzecie hiszpański mistrz świata Lamine Yamal z Barcelony. Cała trójka uchodziła za głównych faworytów tegorocznego plebiscytu.

Na ogłoszonej już na początku września 30-osobowej liście tym razem zabrakło Roberta Lewandowskiego z Chicago Fire.

CZOŁÓWKA GŁOSOWANIA

1. Harry Kane (Anglia/Bayern Monachium)
2. Kylian Mbappe (Francja/Real Madryt)
3. Lamine Yamal (Hiszpania/Barcelona)
4. Rodri (Hiszpania/Manchester City, Barcelona)
5. Lionel Messi (Argentyna/Inter Miami)
6. Chwiczka Kwaracchelia (Gruzja/Paris Saint-Germain)
7. Ousmane Dembele (Francja/Paris Saint-Germain)

8. Erling Haaland (Norwegia/Manchester City)
9. Michael Olise (Francja/Bayern Monachium)
10. Fabian Ruiz (Hiszpania/Paris Saint-Germain)

ALEXIA PO RAZ TRZECI

Wśród kobiet po Złotą Piłkę sięgnęła już po raz trzeci Alexia Putellas z London City Lionesses, do niedawna zawodniczka Barcelony. Drugie miejsce zajęła Ewa Pajor - gwiazda polską piłkarką w historii i liderką białoczerwonej reprezentacji.

CZOŁÓWKA GŁOSOWANIA

1. Alexia Putellas (FC Barcelona/London City Lionesses)
2. Ewa Pajor (FC Barcelona)
3. Khadija Shaw (Manchester City)
4. Melchie Dumornay (Olympique Lyon)
5. Patri Guijarro (FC Barcelona)
6. Caroline Graham Hanesn (FC Barcelona)

7. Pernille Harder (Bayern Monachium)
8. Claudia Pina (FC Barcelona)
9. Alessia Russo (Arsenal)
10. Temwa Chawinga (Kansas City Current)

PRZENIESIONA GALA

Ceremonia wręczenia Złotej Piłki (Ballon d'Or) została przeniesiona z Paryża do Londynu, aby uczcić 70. rocznicę zdobycia tego wyróżnienia przez legendę angielskiego futbolu Stanleya Matthews.

Podczas gali w Londynie rozdano również nagrody w innych kategoriach.

>>> Trofeum Raymonda Kopy dla najlepszego młodego piłkarza odebrał 19-letni Yamal, a dla młodej piłkarki - jego 20-letnia rodaczka Vicky Lopez z Barcelony.

>>> Nagrodę dla najlepszego strzelca (Trofeum Gerda Muellera) otrzymał



„France Football” o 33 punkty (580:613) lepszy od niego okazał się jednak Argentyńczyk Lionel Messi, który triumfował po raz siódmy.

Od 2018 roku organizatorzy plebiscytu rozszerzyli go na futbol kobiecy. Pierwszą laureatką Ballon d'Or Feminin została Norweżka Ada Hegerberg.

W 2026 roku Ewa Pajor zdobyła cztery klubowe trofea; oprócz triumfu w LM również mistrzostwo, Puchar i Superpuchar Hiszpanii. W całym zeszłym sezonie w klubie i reprezentacji Polski rozegrała łącznie 46 meczów, zdobyła 34 bramki i zaliczyła osiem asyst.

W zeszłym roku Polka była ósma w tym plebiscycie i zdobyła nagrodę Gerda Muellera dla najsukceszniejszej piłkarki, gdyż w sezonie 2024/25 strzeliła 52 gole - 43 w Barcelonie i dziewięć w reprezentacji Polski.

EWA CHCE GRAĆ

Pajor urodziła się 3 grudnia 1996 roku w Uniejowie. Mając osiem lat, rozpoczęła treningi piłkarskie w Orleciech Wielenin. Początkowo trenowała z... chłopcami. Po ukończeniu szkoły podstawowej przeniosła się do Konina i została zawodniczką Medyka, który wówczas był najlepszym kobiecym klubem piłkarskim w kraju. Tam poznała obecną selekcjonerkę reprezentacji Polski Ninę Patalon, która wtedy rozpoczynała trenerską karierę.

- Na pewno jestem bardzo wdzięczna za wszystko, co zrobiła dla mnie selekcjonerka. Miałam 10 lat, gdy po raz pierwszy przyjechałam na trening do Konina. To tam pierwszy raz się mną zaopiekowała jako małą dziewczynką. To niesamowite, że pojechaliśmy razem na mistrzostwa Europy i spełniłyśmy nasze marzenia jako drużyna. To niezwykła historia i jestem z tego powodu bardzo szczęśliwa - wspominała Pajor początki tej współpracy.

14 kwietnia 2012 roku Pajor zadebiutowała w polskiej ekstraklasie. Na boisku pojawiła się w 55. minucie wygranego 3:0 meczu z AZS PSW Białą Podlaską.

W debiucie zdobyła dwie bramki, pierwszą już dwie minuty po wejściu na boisko. Jednocześnie w wieku 15 lat i 133 dni została najmłodszą piłkarką, która kiedykolwiek zagrała w ekstraklasie.

Jednak aby wystąpić w tym spotkaniu, potrzebowała... specjalnego pozwolenia od PZPN, gdyż przepisy zezwalały wówczas na grę na najwyższym szczeblu ligowym wyłącznie piłkarkom, które ukończyły 16 lat.

Z Medyką zdobyła dwa mistrzostwa i trzy Puchary Polski. Ostatni mecz w tym zespole rozegrała w finale krajowego pucharu przeciwko Górnikowi Łęczna (5:0), w którym zanotowała hat-tricka. Łącznie dla seniorskiej drużyny z Konina we wszystkich oficjalnych spotkaniach zdobyła 74 bramki, z czego 64 w ekstraklasie.

Po dobrych występach w polskiej lidze zainteresowanie jej pozyskaniem wykazywały Paris Saint-Germain i Chelsea Londyn. Mając 18 lat Pajor przeszła jednak do VfL Wolfsburg. W pierwszym zespole zadebiutowała 15 listopada 2015 roku.

Przez dziewięć lat spędzonych w niemieckim klubie stała się piłkarką klasy światowej. Pięć razy zdobyła z nim mistrzostwo i dziesięciokrotnie Puchar Niemiec oraz cztery razy dotarła do finału Ligi Mistrzyń. „Wilczyce” przegrały jednak wszystkie mecze decydujące o trofeum.

TRANSFER DO BARCELONY

Latem 2024 roku Pajor zdecydowała się na transfer do Barcelony, która jest uważana za najlepszy kobiecy klub piłkarski w Europie. Z „Dumą Katalonii” w pierwszym sezonie wywalczyła mistrzostwo i Puchar Hiszpanii, lecz piątą raz w karierze doznała porażki w finale Champions League. 24 maja 2025



Piłkarska gala w Londynie: Ewa Pajor (z lewej) w wersji wieczorowej

roku w Lizbonie piłkarki Barcelony przegrały 0:1 z Arsenalem Londyn.

Kłątwa została przełamana w 2026 roku. 23 maja w finale Champions League w Oslo Barcelona rozgromiła Olympique Lyon 4:0, a Pajor strzeliła dwa gole.

Polka w zeszłym sezonie miała imponujące statystyki indywidualne, m.in. zdobyła 16 goli w lidze hiszpańskiej, trzy w Pucharze Hiszpanii i 11 w Champions League, zostając królową strzelczyń tych rozgrywek.

W latach 2009-11 Pajor grała w reprezentacji Polski do lat 15, a w latach 2011-13 w U-17, z którą w szwajcarskim Nyonie wywalczyła złoty medal mistrzostw Europy. Została wybrana najlepszą zawodniczką turnieju, a 9 października 2013 roku otrzymała nagrodę UEFA Golden Player dla najlepszej piłkarki w Europie do lat 17.

W seniorskiej reprezentacji Polski zadebiutowała 20 sierpnia 2013 roku w wygranym 4:1 towarzyskim meczu z Czechkami. Pojawiła się na boisku w 75. minucie. Wywalczyła rzut karny, który wykończyła Patrycja Pożerska, a chwilę później sama strzeliła gola. 6 września 2022 roku Pajor zdobyła trzy bramki w meczu z Kosowem. Wyprzedziła wtedy Martę Otrębską i z 51 golami została najsukceszniejszą strzelczynią w historii biało-czerwonych.

Jesienią 2024 roku Polki mierzyły się z Austrią w barażach o awans na Euro 2025 w Szwajca-

rii. W pierwszym meczu w Gdańsku wygrały 1:0 po голу Natalii Padilli-Bidas. Rewanż odbył się 3 grudnia, czyli w dniu 28. urodzin Pajor.

Polkom do awansu wystarczał remis, lecz w dolczonym czasie drugiej połowy napastniczka Barcelony zdobyła bramkę na 1:0.

- Moim marzeniem i celem zawsze był awans na duży turniej z reprezentacją Polski. To najszczęśliwszy dzień w mojej karierze, coś pięknego i niesamowitego. To najlepszy prezent na świecie, że mogę być tutaj w tym dniu, z tą niesamowitą drużyną, wygrać mecz i cieszyć się z tego, że awansowałyśmy do mistrzostw Europy - mówiła Pajor po tamtym meczu.

30 maja 2025 roku w Belfaście biało-czerwone wygrały z Irlandią Północną 4:0 w dywizji B Ligi Narodów, a Pajor setny występ w narodowych barwach uczciła dwoma golami.

Dotychczas napastniczka rozegrała w kadrze 111 meczów, w których zdobyła 73 bramki, w tym dwie w ostatnim zwycięskim spotkaniu z Belgią (3:2) w barażach o awans na przyszłoroczne mistrzostwa świata w Brazylii.

Na początku grudnia Polska rozegra dwumecz z Irlandią, który zdecyduje o tym, kto pojedzie na mundial.

PAP

LISTA LAUREATÓW

1956: Stanley Matthews (Anglia/Blackpool)
1957: Alfredo di Stefano (Hiszpania/Real Madryt)

1958: Raymond Kopa (Francja/Real Madryt)
1959: Alfredo di Stefano (Hiszpania/Real Madryt)
1960: Luis Suarez (Hiszpania/FC Barcelona)
1961: Omar Sivori (Włochy/Juventus Turyn)
1962: Josef Masopust (Czechosłowacja/Dukla Praga)
1963: Lew Jaszyn (ZSRR/Dynamo Moskwa)
1964: Dennis Law (Szkocja/Manchester United)
1965: Eusebio (Portugalia/Benfica Lizbona)
1966: Bobby Charlton (Anglia/Manchester United)
1967: Florian Albert (Węgry/Ferencvaros)
1968: George Best (Anglia/Manchester United)
1969: Gianni Rivera (Włochy/AC Milan)
1970: Gerd Mueller (RFN/Bayern Monachium)
1971: Johan Cruyff (Holandia/Ajax Amsterdam)
1972: Franz Beckenbauer (RFN/Bayern Monachium)
1973: Johan Cruyff (Holandia/FC Barcelona)
1974: Johan Cruyff (Holandia/FC Barcelona)
1975: Oleg Blochin (ZSRR/Dynamo Kijów)
1976: Franz Beckenbauer (RFN/Bayern Monachium)
1977: Alan Simonsen (Dania/Borussia Moenchengladbach)
1978: Kevin Keegan (Anglia/Hamburger SV)
1979: Kevin Keegan (Anglia/Hamburger SV)
1980: Karl-Heinz Rummenigge (RFN/Bayern Monachium)
1981: Karl-Heinz Rummenigge (RFN/Bayern Monachium)
1982: Paolo Rossi (Włochy/Juventus Turyn)
1983: Michel Platini (Francja/Juventus Turyn)
1984: Michel Platini (Francja/Juventus Turyn)
1985: Michel Platini (Francja/Juventus Turyn)
1986: Igor Bietanow (ZSRR/Dynamo Kijów)
1987: Ruud Gullit (Holandia/AC Milan)
1988: Marco van Basten (Holandia/AC Milan)
1989: Marco van Basten (Holandia/AC Milan)
1990: Lothar Matthaeus (Niemcy/Inter Mediolan)
1991: Jean-Pierre Papin (Francja/Olympique Marsylia)
1992: Marco Van Basten (Holandia/AC Milan)
1993: Roberto Baggio (Włochy/Juventus Turyn)

1994: Christo Stoiczkow (Bułgaria/FC Barcelona)
1995: George Weah (Liberia/AC Milan)
1996: Matthias Sammer (Niemcy/Borussia Dortmund)
1997: Ronaldo (Brazylia/Inter Mediolan)
1998: Zinedine Zidane (Francja/Juventus Turyn)
1999: Rivaldo (Brazylia/FC Barcelona)
2000: Luis Figo (Portugalia/Real Madryt)
2001: Michael Owen (Anglia/Liverpool)
2002: Ronaldo (Brazylia/Real Madryt)
2003: Pavel Nedved (Czechy/Juventus Turyn)
2004: Andrij Szewczenko (Ukraina/AC Milan)
2005: Ronaldinho (Brazylia/Barcelona)
2006: Fabio Cannavaro (Włochy/Real Madryt)
2007: Kaka (Brazylia/AC Milan)
2008: Cristiano Ronaldo (Portugalia/Manchester United)
2009: Lionel Messi (Argentyna/FC Barcelona)

2010: Lionel Messi (Argentyna/Barcelona)
2011: Lionel Messi (Argentyna/Barcelona)
2012: Lionel Messi (Argentyna/Barcelona)
2013: Cristiano Ronaldo (Portugalia/Real Madryt)
2014: Cristiano Ronaldo (Portugalia/Real Madryt)
2015: Lionel Messi (Argentyna/Barcelona)

2016: Cristiano Ronaldo (Portugalia/Real Madryt)
2017: Cristiano Ronaldo (Portugalia/Real Madryt)
2018: Luka Modrić (Chorwacja/Real Madryt)
2019: Lionel Messi (Argentyna/Barcelona)
2020: plebiscyt się nie odbył
2021: Lionel Messi (Argentyna/Barcelona, Paris Saint-Germain)
2021/22*: Karim Benzema (Francja/Real Madryt)
2022/23: Lionel Messi (Argentyna/Paris Saint-Germain, Inter Miami)
2023/24: Rodri (Hiszpania/Manchester City)
2024/25: Ousmane Dembele (Francja/Paris Saint-Germain)
2025/26: Harry Kane (Anglia/Bayern Monachium)
* Od edycji 2022 w plebiscycie „France Football” liczą się osiągnięcia w sezonie, a nie w roku kalendarzowym.

SPORT

ŚRODA 28.10.2026



NASI NADAL NA DOLE LIGOWEJ TABELI

TENIS STOŁOWY W 6. kolejce Superligi zapunktowały jednocześnie oba zespoły z naszego województwa. Niestety, Dekorglass i Morliny nadal zamykają tabelę. W kobiecej Ekstraklasie dwie porażki odniosły Olsztynianki.

W piątej kolejce Morliny i Dekorglass zaliczyły puste przebiegi - w Białymstoku Ostródzianie wygrali tylko dwa sety, a w Działdowie gospodarze byli lepsi tylko w jednym.

• Dojlidy Białystok - Energa Morliny

Ostródzianka Ostróda 3:0
Abbasi - Sokółowski 3:0 (11:10, 11:6, 11:6), Chodorski - Głazowski 3:0 (11:5, 11:10, 11:7), Michalski - Kwapiś 3:2 (11:8, 10:11, 11:1, 7:11, 6:4)

**• Dekorglass Działdowo
- Villa Verde Olesno 1:3**
Vrablik - Błaszczuk 0:3 (8:11, 9:11, 6:11), Lewandowski - Jaehyun 0:3 (10:11, 5:11, 7:11), Sakowicz - Klamut 3:0 (11:4, 11:5, 11:2), Vrablik - Jaehyun 1:3 (6:11, 11:10, 5:11, 7:11)

Szósta kolejka była już zdecydowanie lepsza, bowiem ostródzki beniaminek wreszcie poznał smak zwycięstwa, (szkoda, że tylko za dwa punkty), a Dekorglass wywiozł jedno oczko z Torunia.

**• Energa Morliny
Ostródzianka Ostróda
- Vist.eu Trefl Zamość 3:2**
Sokołowski - Chojnowski 0:3 (8:11, 9:11, 8:11), Kwapiś - Brodd 3:2 (5:11, 11:8, 11:9, 0:11, 6:2), Matachowski - Zandecki 3:2 (8:11, 11:6, 6:11, 11:8, 6:3), Sokółowski - Brodd 0:3 (1:11, 8:11, 6:11), Kwapiś - Chojnowski 2:1 (8:11, 11:10, 6:5)

W ekipie gości wystąpił Patryk Chojnowski, który przed laty dwukrotnie reprezentował klub z Ostródy. I właśnie jako zawodnik Morlin osiągnął wielki międzynarodowy sukces, zdobywając złoty medal na Igrzyskach Paraolimpijskich w Londynie (2012). Potem powtórzył to jeszcze w 2021 i 2024 roku, z tym że w Paryżu wywalczył złote medale w singlu i deblu. Poza tym jest sześciokrotnym mistrzem świata osób niepełnosprawnych, natomiast na najwyższym stopniu podium mistrzostw Europy stanął aż... 17 razy!

W Ostródzie Chojnowski mógł przesądzić o zwycięstwie Trefla, ale w decydującym pojedynku przegrał z Kubą Kwapisiem.

**• Energa Manekin Toruń
- Dekorglass Działdowo 3:2**
Arinobu - Vrablik 3:1 (11:5, 8:11, 11:8, 11:7), Putuntica - Shah 1:3 (7:11, 11:3, 10:11, 5:11), Kulpa - Lewandowski 3:2 (11:4, 11:7, 10:11, 5:11, 6:4), Arinobu - Shah 2:3 (11:10, 10:11, 8:11, 11:5, 5:6), Putuntica - Vrablik 2:0 (11:10, 11:8)

czym w decydującym boju przegrał także Jiri Vrablik, co akurat nie dziwi, bo Czech, który po latach powrócił do Działdowa, z dziewięciu superligowych pojedynków wygrał do tej pory tylko jeden.

Dekorglass ma w tym sezonie znacznie mniejszy budżet, nawet o 50 procent, dlatego klub opuścił Jakub Dyjas, a powrócił 43-letni Vrablik. - Poza tym wycofaliśmy drużynę z I i II ligi, a na niezmiennym poziomie pozostało jedynie szkolenie dzieci i młodzieży - wyjaśnia prezes Ferdynand Chojnowski. - Generalnie powodów do radości jest niewiele, bo praktycznie wszyscy rywale się wzmocnili, poza nami i Morlinami, które po awansie grają tylko krajowym składem. Mimo to mam nadzieję, że ostatecznie uda nam się utrzymać w Superlidze, tym bardziej że do rozgrywek zgłosiliśmy kilku ciekawych zawodników. Niestety, jak na razie są problemy z ich dostępnością, bo przecie z grają też winnych krajach - kończy prezes Dekorglassu.

Mimo kłopotów finansowych klub z Działdowa zagra w Lidze Mistrzów - 13 listopada w Pradze z Nino (były klub Vrablika), natomiast rewanż zostanie rozegrany 20 grudnia w Działdowie. Jeśli Dekorglass przejdzie Czechów, wtedy awansuje do czołowej ósemki Ligi Mistrzów.



Manush Shah podziękował działdowskim kibicom za wsparcie podczas meczu w Toruniu

• Inne wyniki, 5. kolejka:
Bogoria Grodzisk Mazowiecki - Bud-An ElectriCon Olimpia Grudziądz 2:3, Vist.eu Trefl Zamość - Balta AZS AWFIS Gdańsk 0:3, Energa TTCup Wąchock - Polonia Bytom 0:3, Orlicz 1924 Suchedniów - Energa Manekin Toruń 3:1; 6. kolejka: Wąchock - Olimpia 0:3, AZS AWFIS - Bogoria 3:2, Polonia - Suchedniów 3:2, Dojlidy - Villa Verde 1:3.

ARTUR DRYHNYCZ

SUPERLIGA

1. AZS AWFIS	6*	15	18:7
2. Olimpia	6	14	17:9
3. Villa Verde*	7	12	14:11
4. Dojlidy	6	11	14:11
5. Suchedniów	6	10	13:11
6. Manekin	6	9	12:13
7. Bogoria	4	8	10:7
8. Polonia	5	8	9:8
9. Trefl	6	7	10:12

10. Wąchock 6 6 8:15

11. Dekorglass 6 3 7:17

12. Morliny 6 2 6:17

* liczba rozegranych meczów

>>> W kobiecej Ekstraklasie skończyła się znakomita passa olsztyńskiego beniaminka.

**• PGE Fibrain AZS Politechnika Rzeszów
- English Perfect AZS UWM Olsztyn 3:0**

Sun - Skuba 3:0 (11:6, 11:1, 11:2), Wielgos - Lis 3:1 (11:7, 11:7, 8:11, 11:8), Sztwiertnia - Łuczakowska 3:1 (11:4, 11:8, 7:11, 11:8)

• English Perfect AZS UWM Olsztyn - Uniwersytet Ekonomiczny AZS Wrocław 0:3
Lis - K. Węgrzyn 2:3 (11:9, 11:9, 14:16, 4:11, 3:6), Duralak - A.

Węgrzyn 0:3 (9:11, 5:11, 1:11), Łuczakowska - Kawakita 0:3 (10:12, 7:11, 5:11).

• Inne wyniki, 3. kolejka: Ulmer AZS UMCS Lublin - Enea Siarkopol Tarnobrzeg 1:3, Bronowianka Kraków - Wamet Dąbce 2:3, Mawa AZS UJD Częstochowa - Uniwersytet Ekonomiczny AZS Wrocław 3:2; 4. kolejka: Tarnobrzeg - Politechnika 3:2, Dąbce - AZS UMCS 0:3, Bronowianka - Częstochowa 0:3.

DRYH

PO 4 KOLEJKACH

1. Częstochowa	9	11:5
2. Tarnobrzeg*	8	9:4
3. Wrocław	8	10:6
4. Politechnika	8	11:7
5. AZS UWM	5	6:9
6. AZS UMCS	4	6:9
7. Dąbce	2	5:11
8. Bronowianka*	1	2:9

* mecz zaległy do rozegrania



NASZ

PAŹDZIERNIK 2026

DOM

ZMIANY
W ŚWIADECTWACH
CHARAKTERYSTYKI
ENERGETYCZNEJ
BUDYNKÓW.
KLASY
ENERGETYCZNE
W FORMIE LITER

czytaj na str. 6

**POLACY CHCĄ
PŁACIĆ CZYNSZ
PRZEZ INTERNET
JAK ZA ZAKUPY
ONLINE.**

STR. 2

**MAPA
OLSZTYŃSKICH
INWESTYCJI
MIESZKANIOWYCH**

STR. 4-5

POLACY CHCĄ PŁACIĆ CZYNSZ PRZEZ INTERNET JAK ZA ZAKUPY ONLINE.

NIELICZNE SPÓŁDZIELNIE DAJĄ TAKĄ MOŻLIWOŚĆ

66 PROC. POLAKÓW CHCIAŁOBY PŁACIĆ CZYNSZ I INNE OPŁATY MIESZKANIOWE PRZEZ INTERNET – WYNIKA Z BADANIA PRZEPROWADZONEGO DLA FUNDACJI POLSKA BEZGOTÓWKOWA. SPÓŁDZIELNIE MIESZKANIOWE ROZWIJAJĄ ELEKTRONICZNE BIURA OBSŁUGI MIESZKAŃCÓW, ALE NIE WSZYSTKIE UMOŻLIWIAJĄ REGULOWANIE NALEŻNOŚCI ZA ICH POŚREDNICTWEM. ZDANIEM PRZEDSTAWICIELI FUNDACJI POŁĄCZENIE TYCH SYSTEMÓW Z PŁATNOŚCIAMI ONLINE UŁATWIŁOBY MIESZKAŃCOM OPŁACANIE RACHUNKÓW, A SPÓŁDZIELNIOM PROWADZENIE ROZLICZEŃ.



– Polacy coraz częściej oczekują, że czynsz i inne opłaty mieszkaniowe będą mogli opłacać równie wygodnie jak zakupy online czy rachunki za pośrednictwem aplikacji bankowej. Chodzi o to, żeby mieszkaniowiec mógł w jednym miejscu sprawdzić wysokość należności i od razu ją opłacić, bez dodatkowych formalności. Takie rozwiązania oszczędzają czas mieszkańców, a spółdzielniom ułatwiają prowadzenie rozliczeń – mówi agencji Newseria Monika Grabowska, dyrektor zarządzająca Fundacji Polska Bezgotówkowa.

Z badania Maison & Partners przeprowadzonego w sierpniu 2026 roku na zlecenie fundacji wynika, że zainteresowanie elektronicz-

nymi płatnościami mieszkaniowymi deklaruje 61 proc. mieszkańców średnich miast i 58 proc. mieszkańców dużych. Otwarte na nowe formy płatności są szczególnie osoby w wieku 35–44 lata, wśród których odsetek ten wynosi 52 proc., ale również przedstawiciele starszych grup: 45–54 lata i 55+ – po 44 proc. Najmniejsze zainteresowanie deklarują osoby w wieku 18–24 lata (38 proc.).

– Może to wynikać z faktu, że część młodych nie ponosi samodzielnie kosztów utrzymania mieszkania i nie odpowiada za regularne opłaty administracyjne – wskazuje Monika Grabowska.

Elektroniczne biura obsługi mieszkańców działają

już m.in. w spółdzielniach mieszkaniowych w Warszawie, Toruniu, Bydgoszczy i Wieluniu. Mieszkańcy mogą w nich sprawdzić saldo, historię opłat oraz rozliczenia za wodę i ogrzewanie. Takie rozwiązania oferują m.in. warszawska Spółdzielnia Mieszkaniowa „Orlik-Jan-tar” i bydgoska Spółdzielnia Mieszkaniowa „Zjednoczeni”. Nie wszystkie portale pozwalają jednak na bezpośrednie opłacanie należności. Taką możliwość oferuje np. Spółdzielnia Mieszkaniowa w Śremie, której mieszkańcy mogą płacić przez eBOK cyfrowo.

– Samo udostępnienie mieszkańcom informacji o opłatach to dopiero jeden z elementów cyfrowej obsługi. Połączenie płatności z elek-

tronicznym biurem obsługi skraca cały proces do kilku prostych kroków – mówi dyrektor zarządzająca Fundacji Polska Bezgotówkowa. – Kierunek zmian jest wyraźny – cyfrowe płatności stają się naturalnym elementem nowoczesnej obsługi mieszkańców. Robi to również administracja publiczna.

Przykładem jest usługa ePłatności w aplikacji mObywatel, która umożliwia opłacanie wybranych podatków lokalnych i innych należności urzędowych. Według danych Ministerstwa Cyfryzacji z 15 października br. użytkownicy wykonali za jej pośrednictwem ponad 1,7 mln transakcji o łącznej wartości przekraczającej 169,6 mln zł. Usługa była wówczas

dostępna w 304 urzędach i obejmowała ponad 12,4 mln mieszkańców.

Rozwojowi tego typu usług cyfrowych sprzyja rosnące zaufanie Polaków do państwowych aplikacji i systemów takich jak mObywatel, mojeIKP czy Twój e-PIT. Z badania Polasik Research dla Fundacji Polska Bezgotówkowa wynika, że 63 proc. Polaków ufa takim rozwiązaniom. To o 2 pkt proc. więcej niż w 2024 roku. Najwyższy poziom zaufania deklarują osoby w wieku 18–24 lata – 73 proc.

– Cyfrowe płatności są już coraz szerzej dostępne w administracji publicznej. Mieszkańcy mogą regulować wybrane należności urzędowe

bez wizyty w urzędzie, a podobne rozwiązania stopniowo rozwijają spółdzielnie mieszkaniowe i zarządcy nieruchomości. Chcemy, żeby równie łatwo można było opłacać także czynsz i inne należności związane z mieszkaniem – podkreśla Monika Grabowska.

Do końca września 2026 roku z Programu Polska Bezgotówkowa skorzystało ponad 4 tys. urzędów i instytucji publicznych, w których zainstalowano ponad 22 tys. urządzeń do przyjmowania płatności bezgotówkowych. Według danych fundacji w 2025 roku liczba płatności cyfrowych w tym sektorze przekroczyła 12 mln.

newseria.pl

MAGAZYN TURYSTYCZNY

Polska • Świat • Warmia i Mazury

*Nowe wydanie
już w sprzedaży!*

*Zaplanuj
kolejny
wyjazd*



**KOREA POŁUDNIOWA.
TEGO NIE ZNAJDZIESZ
W PRZEWODNIKU**

**MAURITIUS
– WYSPA PEŁNA
NIESPODZIANEK**

**KOWBOJKI,
NEONY I DŹWIĘKI
TENNESSEE**

Magazyn dostępny w:



EMPIK



LOTNISKA



DWORCE



SALONIKI
PRASOWE



PUNKTY SPRZEDAŻY
PRASY W CAŁEJ POLSCE

1 IPPON GROUP SP. Z O.O.

- a Osiedle Tempo ul. Sikorskiego/Wilczyńskiego rozpoczęcie sprzedaży: 4Q 2025 r. mieszkania o pow. do 27 do 87 mkw.; 3 budynki 264 mieszkań
- b Osiedle Synergia, ul. Kanta, 95 mieszkania pow. od 27 do 80 mkw; Zakończenie budowy: 3Q 2026 r. W sprzedaży ostatnie dostępne mieszkania
- c Osiedle Slow, Gutkowo, ul. Kordeckiego, termin oddania I etap Q4 2025r. / Q1 2026r.; II etap Q3 2026r., Mieszkania od 35-70 mkw. z poddaszem

2 ANGO DEVELOPMENT SP. Z O.O. W OLSZTYNIE

- a Domy w zabudowie bliźniaczej ul. Morenowa pow. 211 mkw.
- b Osiedle Bulwar ul. Bartąska mieszkania od 32 do 68 mkw, bud. 2 i bud. 4

3 ROMBUD WPB SP. Z O.O.

- a Spacerowe Zacisze, ul. Pimpickiego 1, mieszkania od 41 do 67 mkw.
- b Szczytno ul. Dąbrowskiego, mieszkania od 40 do 72 mkw.

4 GRUPA DEVELOPERSKA MAK DOM HOLDING SA

- a Apartamenty Sarnowskiego, ul. Sarnowskiego mieszkania od 26 do 59 mkw
- b Osiedle Magnolia II, ul. Bilitewskiego

5 IŁAWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE IPB SP. Z O.O.

- a Os. Harmonia – ul. Bydgoska Budynek M3, mieszkania od 41 do 69 mkw + piwnica w cenie
- b Esperanto Park – ul. Zamenhofa Budynek B1, mieszkania od 35 do 55 mkw. Kompleks 4 budynków wielorodzinnych B1-B4 (IV etapy realizacji).

6 D.DOM SP. Z O.O.

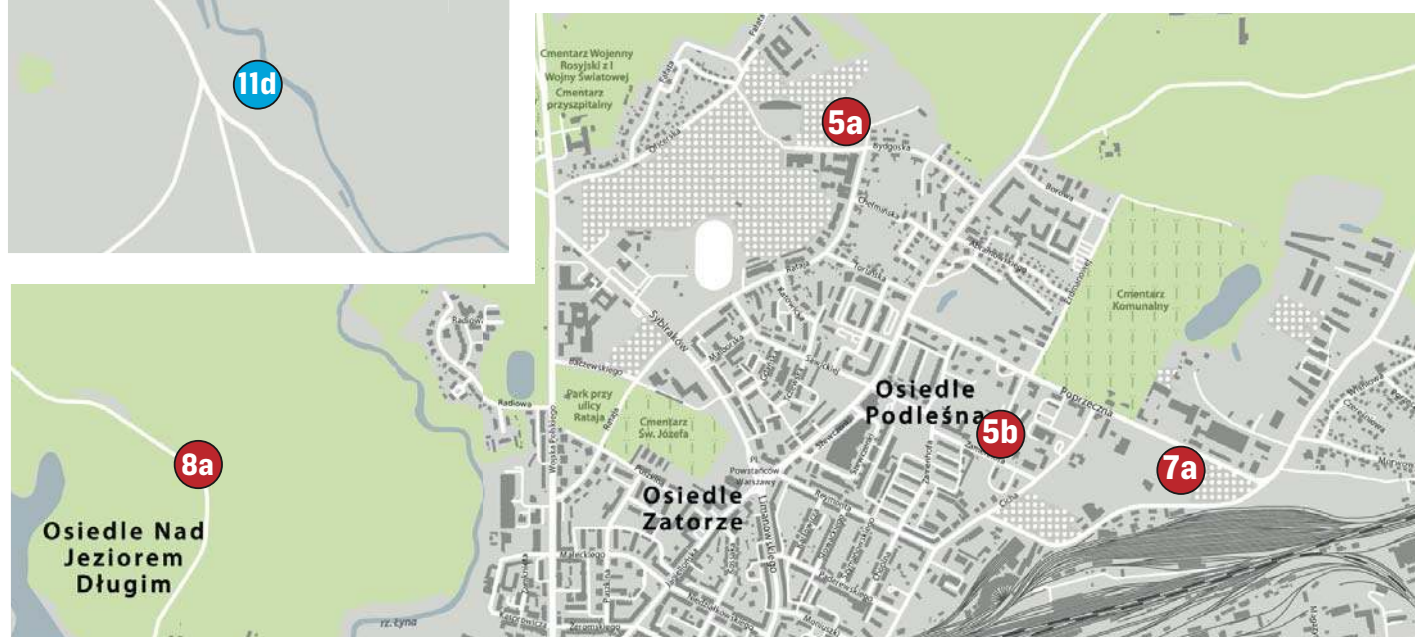
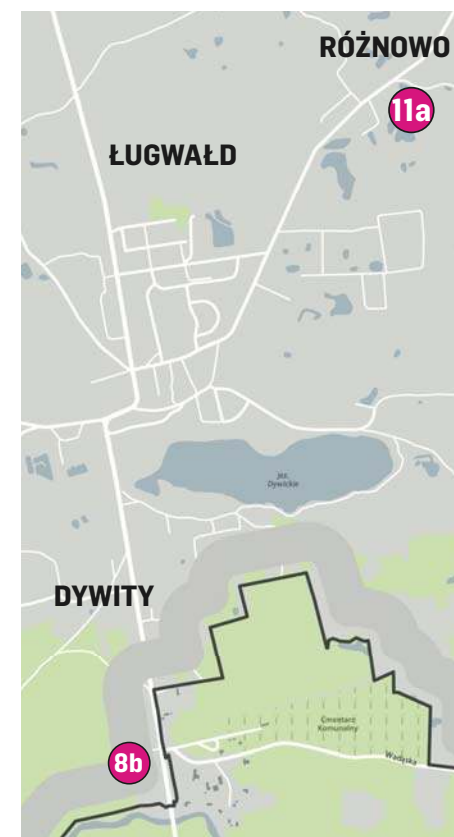
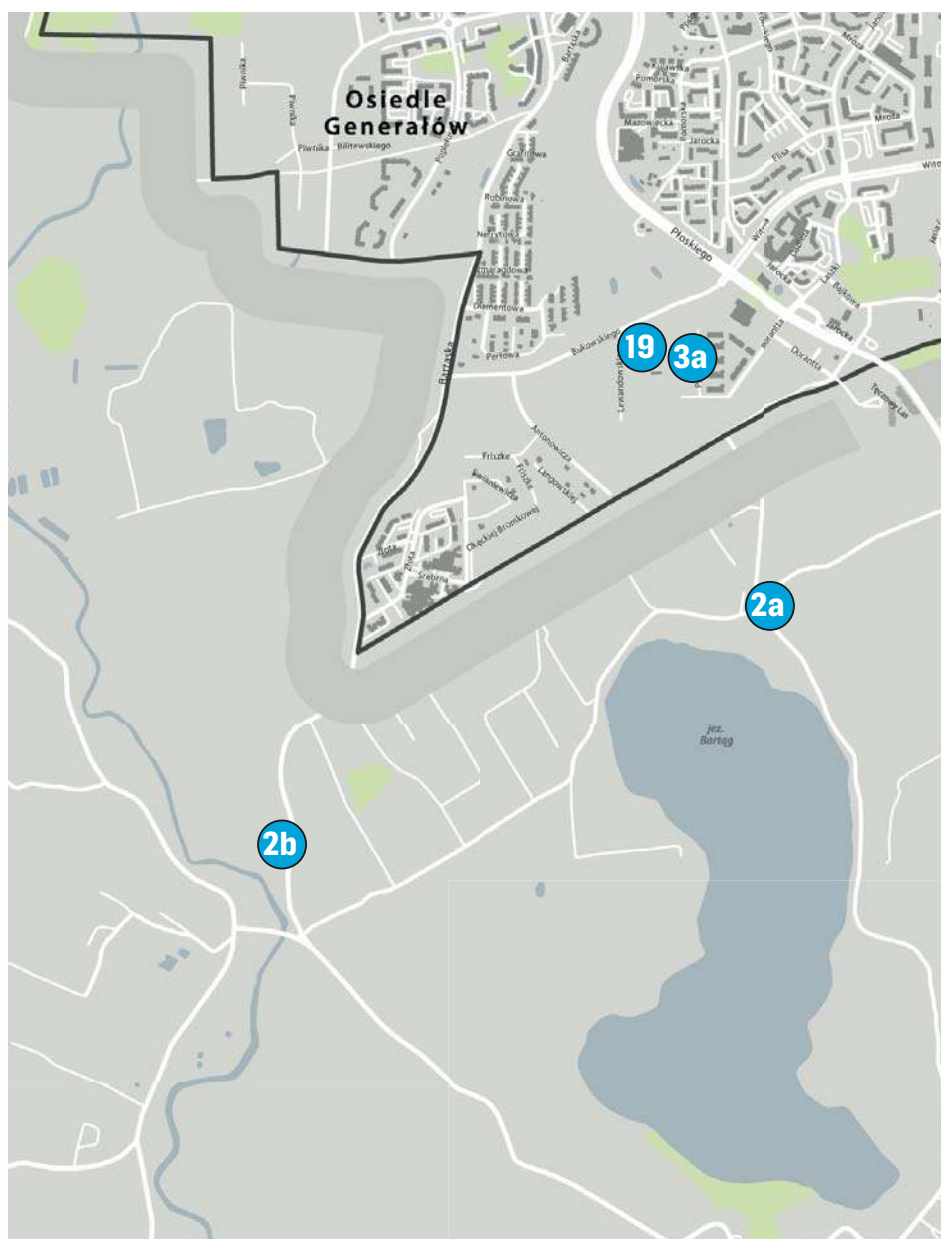
- Warmiński Port, Olsztyn ul. Baltycka 91, V etap – 3 budynki apartamentowe mieszkania od 42-143 mkw.

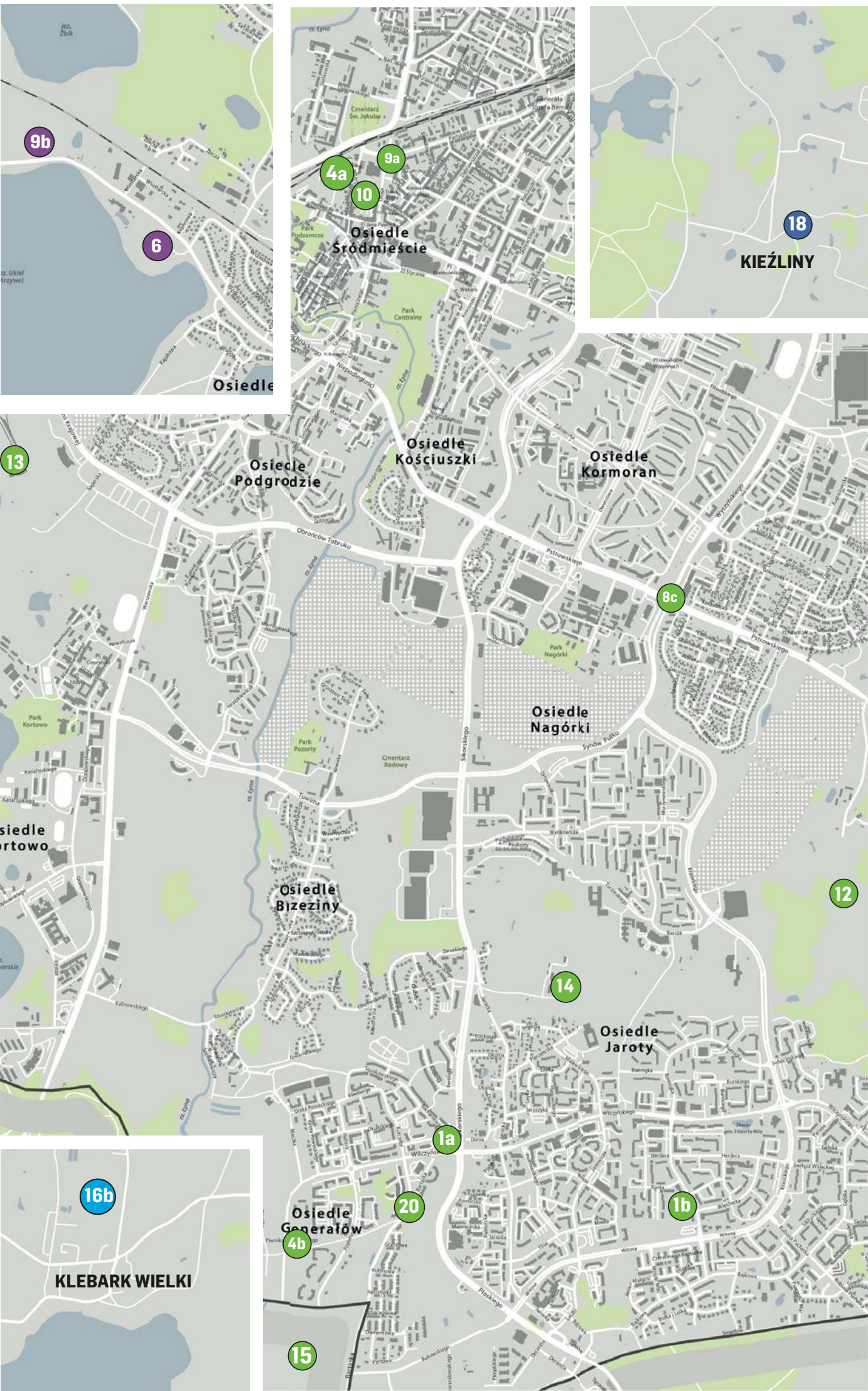
7 PBO EKOBUK SP. Z O.O.

- a Osiedle QUATRO, ul. Poprzeczna mieszkania od 40 do 70 mkw.
- b Inwestycja Gutkowo ul. Sokola, mieszkania od 40 do 65 mkw.

8 ARBET

- a Osiedle Leśna IV ostatni etap, ul. Leśna – budynek A i B, mieszkania o pow. od 42 mkw. do 108 mkw. Planowana
- b Osiedle Sterowców, ul. Płk. F. Hynka – budynek S17 – mieszkania o pow. od 38 mkw. do 39 mkw. – gotowe do odbioru, ostatnie mieszkania wykończone i umeblowane – budynek S19 – mieszkania o pow. od 25 do 60 mkw. W parterze budynek lokale handlowo-usługowe. Planowana
- c Pstrowskiego/Wyszyńskiego – budynek A – 97 mieszkań pow. od 28 mkw. do 85 mkw. – gotowe do odbioru od września 2026 r.





9

NOVDOM

- a Apartamenty MACADAMIA – ul. Partyzantów/1 Maja, powierzchnia od 35,5 do 207 mkw.
- b DWA JEZIORA AB, Ul. Bałtycka/Kawki mieszkania od 29 do 63 mkw.

10

DEWELOPER EURO-BUILD SP. Z O. O. SP. K.

Apartamenty Wyzwolenia, ul. Wyzwolenia 6 dostępnych 6 mieszkań od 43,07 do 133,26 mkw.

11

GOMIKO SP. Z O.O.

- a Harmonia Park w Różnowie – w sprzedaży posiadamy etap 3 i 4. Domy w zabudowie szeregowej o powierzchni 80,5 mkw, standard deweloperski i pod klucz. Osiedle z własnym parkiem, placem zabaw, miejscem na ognisko, siłownią zewnętrzną.
- b Osiedle Sunset w Tomaszowie – w sprzedaży posiadamy 2 i 3 etap inwestycji. Domy dwulokalowe o powierzchni 80-100 mkw, z garażami lub bez.
- c Osiedle Szmaragdowa 2 Gutkowo–domy dwulokalowe oraz domy jednorodzinne. Powierzchnie 80-100 mkw, z garażami lub bez.
- d Osiedle Zakątek Bartąg - lokale mieszkalne o pow. 60-170 mkw. z przynależnymi ogrodami i terenem rekreacyjnym.

12

PIECZEWO SP. Z O.O.

Osiedle Premium, ul. M. Dąbrowskiej 11, os. Pieczewo, wjazd od ul. Krasickiego lub ul. Szymborskiej mieszkania 2-3-4 pok., 41-72 mkw.

13

BUDLEX SP. Z O.O.

Osiedle Jezioraj, ul. Jagiellończyka mieszkania od 32 do 98 mkw. + lokale usługowe 93 – 125mkw.

14

PM DEVELOPMENT

Osiedle Ostoja, ul. Jarocka 21 dostępne mieszkania mieszkania od 36,2 m² do 63,02 m². (z możliwością łączenia).

15

TREEHOUSE NIERUCHOMOŚCI

Osiedle Jaroty Południe mieszkania od 36,20 m² do 39,7 m²

16

INWEST SERWIS

- a Osiedle Parkowe w Stawigudzie, ul. Piaskowa: domy - pow. użytkowa: 152 mkw. Pow. całkowita: 190 mkw. z tarasem wielkość 9 mkw. oraz ogrodami od 700 mkw. do 3700 mkw.
- b Osiedle Natura w Klebarku Wielkim: 2 etap, 12 domów , pow. użytkowa 146 mkw. pow. podłogi 177 mkw. taras 42,28 mkw.,

17

OLIN - OMEGA LAKE APARTMENTS

ul. Sielska 4, 157 Apartamentów od 36,15 do 59,28 m² z możliwością łączenia, 4 lokale użytkowe

18

APARTAMENTY KIEŻLINY

Kieźliny, ul. Edyty Stein 55-63 m²

19

MAS-BUD STAWARCZYK SPÓŁKA JAWNA

Bukowa Przystań, ul. Bukowskiego, mieszkania od 31 do 75 mkw. 4 kondygnacje, rozpoczęcie sprzedaży od kwietnia 2026, termin realizacji sierpień 2027.

20

BARTAŚKA OLSZTYN SP. Z O.O.

Ul. A. Mickiewicza 21/23 10-508 Olsztyn Inwestycja VINCENT 3 przy ul. Bartąskiej 1B. W budynku zaprojektowano 32 mieszkania o powierzchni od 39,16 do 56,85 m², garaż podziemny oraz zewnętrzne miejsca postojowe dla Klientów.

ZMIANY W ŚWIADECTWACH CHARAKTERYSTYKI ENERGETYCZNEJ BUDYNKÓW.

KLASY ENERGETYCZNE W FORMIE LITER

NADESZŁY ZMIANY W METODOLOGII WYZNACZANIA CHARAKTERYSTYKI ENERGETYCZNEJ BUDYNKÓW I ŚWIADECTW CHARAKTERYSTYKI ENERGETYCZNEJ. NOWE OZNACZENIA – OD A DO G, WZOREM TYCH ZNAJDUJĄCYCH SIĘ NA SPRZĘCIE RTV I AGD – MAJĄ BYĆ BARDZIEJ CZYTELNE I PRZEJRZYSTE, PRZEDĘ WSZYSTKIM DLA KONSUMENTÓW. NOWE KLASY MAJĄ POMÓC W OKREŚLANIU ZMIAN ZACHODZĄCYCH W EFEKTYWNOŚCI ENERGETYCZNEJ BUDYNKÓW, KTÓRE BĘDĄ WYMAGANE PRZEZ UNIJNĄ DYREKTYWĘ EPBD.

Świadectwo charakterystyki energetycznej określa zapotrzebowanie budynku lub jego części na energię potrzebną do jego użytkowania. W praktyce mowa o ogrzewaniu i wentylacji, przygotowaniu ciepłej wody użytkowej, chłodzeniu, a w przypadku budynków niemieszkalnych – oświetleniu.

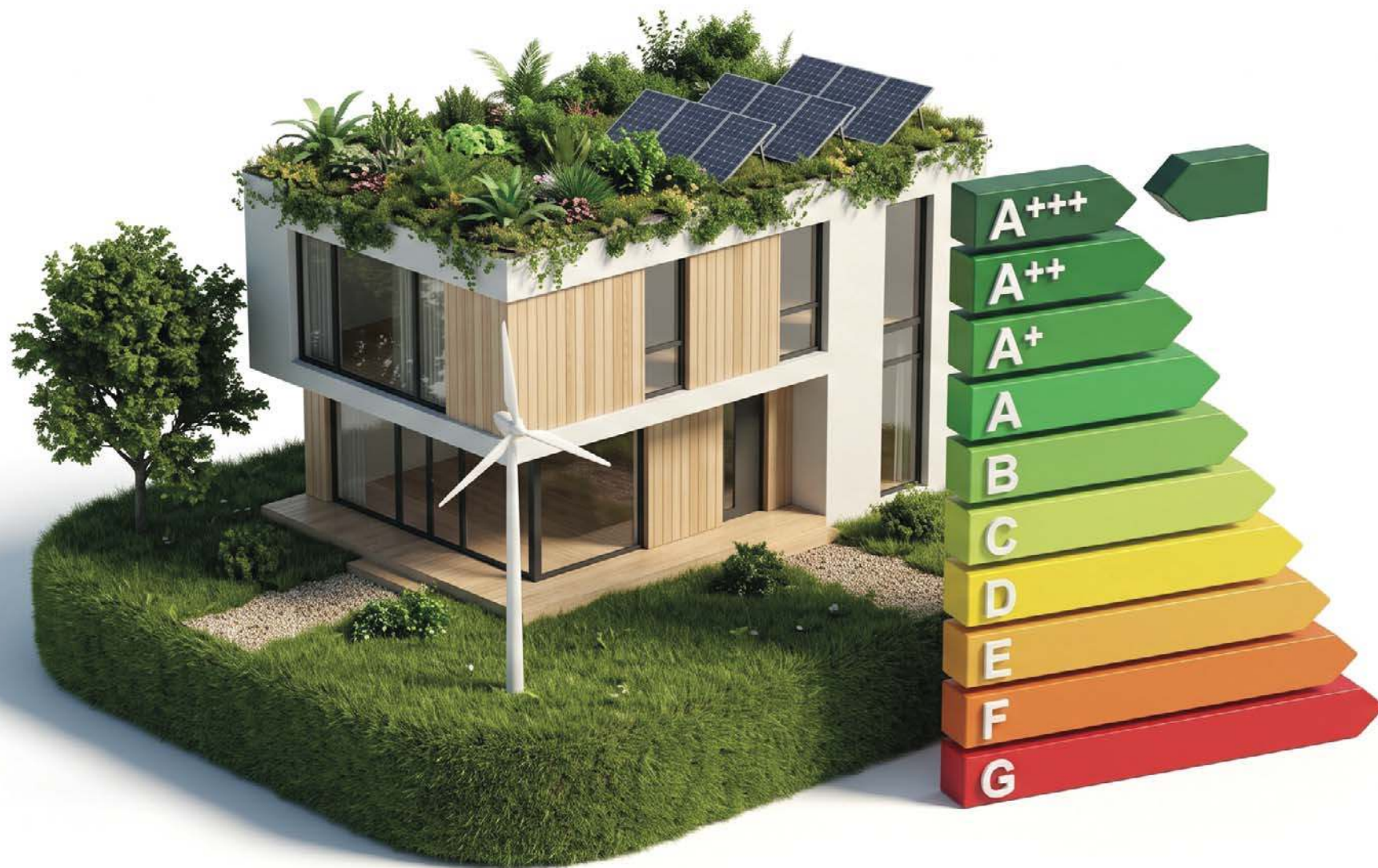
– Świadectwa energetyczne są bardzo ważnym instrumentem wdrażania efektywności energetycznej w budownictwie i w ogóle w gospodarce kraju. W tej chwili mamy dokumenty oparte o taki model, który pokazuje na tzw. suwaku dwa miejsca. Pierwsze pokazuje standard, jaki aktualnie obowiązuje, i na tym tle jest pokazana charakterystyka energetyczna danego budynku – przypomina w rozmowie z agencją Newseria dr hab. inż. Arkadiusz Węglarz, profesor na Wydziale Inżynierii Lądowej Politechniki Warszawskiej, doradca zarządu ds. gospodarki niskiemisyjnej w Krajowej Agencji Poszanowania Energii. – Zwyczajny człowiek, który ma na podstawie świadectwa charakterystyki energetycznej podjąć decyzję zakupową, niekoniecznie będzie zorientowany, co znaczy różnica na suwaku. Większość społeczeństwa to nie są fachowcy od budownictwa czy audytorzy, tylko ludzie, którym trzeba w prosty sposób, za pomocą zrozumiałych ikon i symboli, przedstawić wynik analizy, która jest dosyć skomplikowana, bo obejmuje przegrody budynku, sposoby ogrzewania czy zaopatrzenia w ciepło.



Wedle obowiązujących przepisów świadectwo energetyczne musi zostać sporządzone, gdy budynek lub część budynku (np. lokal mieszkalny lub użytkowy) będzie sprzedawany lub wynajmowany. Nie jest jednak wymagane, jeśli sami korzystamy z budynku lub lokalu i nie planujemy go sprzedać ani wynająć.

– Wystawianie świadectw jest już obowiązkiem od kilku ładnych lat, natomiast ten, który wchodzi w tej chwili, dotyczy klas bardziej podobnych do tych, które obowiązują w przypadku sprzętu AGD i RTV. Niewątpliwie powinno to poprawić spojrzenie społeczeństwa i powinno mu pokazać, że to konkretne narzędzie jest dla nich bardzo użyteczne – podkreśla prof. Arkadiusz Węglarz. – Co prawda w Polsce przy wyborze mieszkań kierujemy się najczęściej po pierwsze lokalizacją, potem patrzymy na cenę, a efektywność energetyczna jest dla uświadomionych ludzi. W związku z tym kluczowy problem we wdrażaniu tych zmian to nie jest to, czy zmienimy świadectwo, tylko czy zmienimy mentalność i czy społeczeństwo będzie korzystać z tych narzędzi w postaci świadectw charakterystyki energetycznej i klas energetycznych, ładnie graficznie opracowanych.

Zgodnie z dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) w sprawie charakterystyki energetycznej budynków z ubiegłego roku (dyrektywa EPBD) do 29 maja 2026 roku świadectwa muszą być zgodne z nowym wzorem, który



Fot. Bilal - stock.adobe.com

określa klasę charakterystyki energetycznej budynków w skali zamkniętej, używając wyłącznie liter od A do G. Litera A odpowiada budynkom bezemisyjnym, a litera G odpowiada budynkom w krajowych zasobach budowlanych, które mają zdecydowanie najgorszą charakterystykę energetyczną w momencie wprowadzenia skali. Według dyrektywy państwa członkowskie mogą przyznać klasę charakterystyki energetycznej A+ budynkom, których maksymalny próg zapotrzebowania na energię jest co najmniej 20 proc. niższy niż maksymalny próg budynków bezemisyjnych i które wytwarzają

na miejscu więcej energii ze źródeł odnawialnych rocznie niż ich całe roczne zapotrzebowanie na energię pierwotną. Ministerstwo Rozwoju i Technologii pracuje nad projektem rozporządzenia, który te klasy wprowadzi.

– Dyrektywa EPBD wprowadza pojęcie tzw. bezemisyjnych budynków, czyli takich, które są bardzo wysokiej klasy efektywności energetycznej, a resztę energii pozyskują ze źródeł bezemisyjnych i nie ma źródeł spalania w obrębie budynku. Oczywiście mogą być podłączone do sieci, na przykład będzie spalanie, ale te sieci

ciepłownicze czy elektryczne muszą być efektywne energetycznie według definicji z innej dyrektywy – w sprawie efektywności energetycznej – tłumaczy ekspert Krajowej Agencji Poszanowania Energii.

Jak wynika ze zaktualizowanej dyrektywy, wszystkie nowe budynki powinny do 2030 roku być bezemisyjne, a istniejące powinny zostać w nie przekształcone do 2050 roku. Ponadto wszystkie nowe budynki powinny być gotowe do wykorzystania energii słonecznej, czyli np. montażu paneli fotowoltaicznych.

– Kluczowe jest doprowadzenie w pewnej perspektywie do neutralności klimatycznej i w tej dyrektywie są stosowane różne narzędzia, na przykład wykorzystanie dachów do energetyki słonecznej, ograniczenie, a w zasadzie wyeliminowanie w pewnej perspektywie źródeł na paliwa kopalne, wprowadzenie punktów doradztwa energetycznego w postaci one-stop-shopów i pewne wytyczne dla krajów dotyczące nakazu modernizacji budynków, które będą zwiększać klasy na lepsze – podkreśla dr Arkadiusz Węglarz.

W przypadku budynków niemieszkalnych dyrektywa

EPBD stopniowo wprowadza minimalne standardy charakterystyki energetycznej, które będą oparte na progach ustalonych na szczeblu krajowym. Ma to skutkować renowacją 16 proc. budynków o najgorszych parametrach do 2030 roku i 26 proc. do 2033 roku. W tym przypadku każdy kraj Unii Europejskiej przyjmie własną trajektorię krajową, aby zmniejszyć średnie zużycie energii pierwotnej w budynkach mieszkalnych o 16 proc. do 2030 roku i o 20–22 proc. pięć lat później.

– Dlatego też należy wprowadzić klasy, żeby można było w łatwy sposób prowadzić te działania i później za

pomocą metodologii charakterystyki energetycznej określać ich efekty. Kluczowe jest to, że nowe klasy będą w tzw. energii pierwotnej całkowitej, co jest zupełnie innym wskaźnikiem niż te, które są w tej chwili, czyli nieodnawialnej energii pierwotnej – wyjaśnia doradca zarządu KAPE. – Prawdopodobnie to będzie tak, że na tych nowych będzie policzony wskaźnik całkowitej energii pierwotnej i według tego będą policzone klasy, natomiast prawdopodobnie będzie też wskaźnik nieodnawialnej energii pierwotnej, żeby można było porównać je z poprzednim systemem.

newseria.pl

REKLAMA



Apartamenty Sarnowskiego

- BLISKOŚĆ TERENÓW REKREACYJNYCH •
- SĄSIEDZTWO STAREGO MIASTA •
- WYSOKI STANDARD WYKOŃCZENIA •
- KAMERALNY BUDYNEK •
- ROZWINIĘTA OKOLICA •

MAKDOM

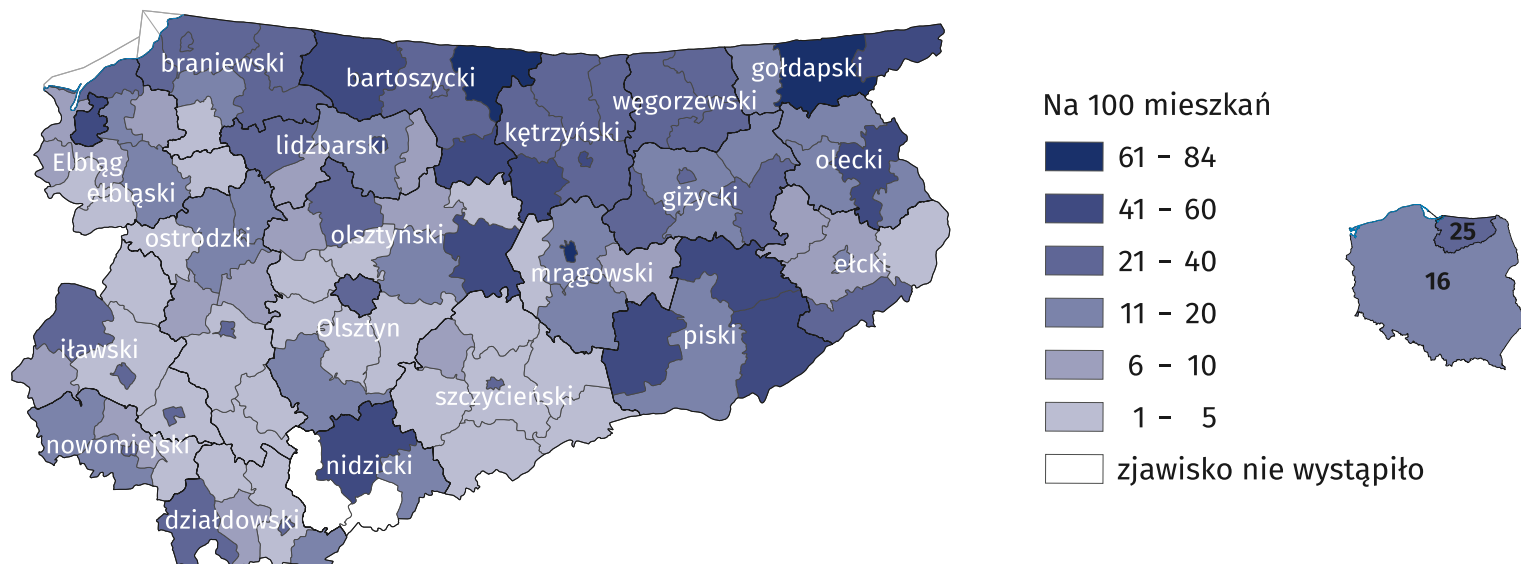
BIURO SPRZEDAŻY: Olsztyn, ul. Bilitewskiego 7/1, tel. (89) 721 10 10



88260tr-b-M

Dodatki mieszkaniowe w gminach województwa warmińsko-mazurskiego

Źródło: Dane Urzędu Statystycznego w Olsztynie

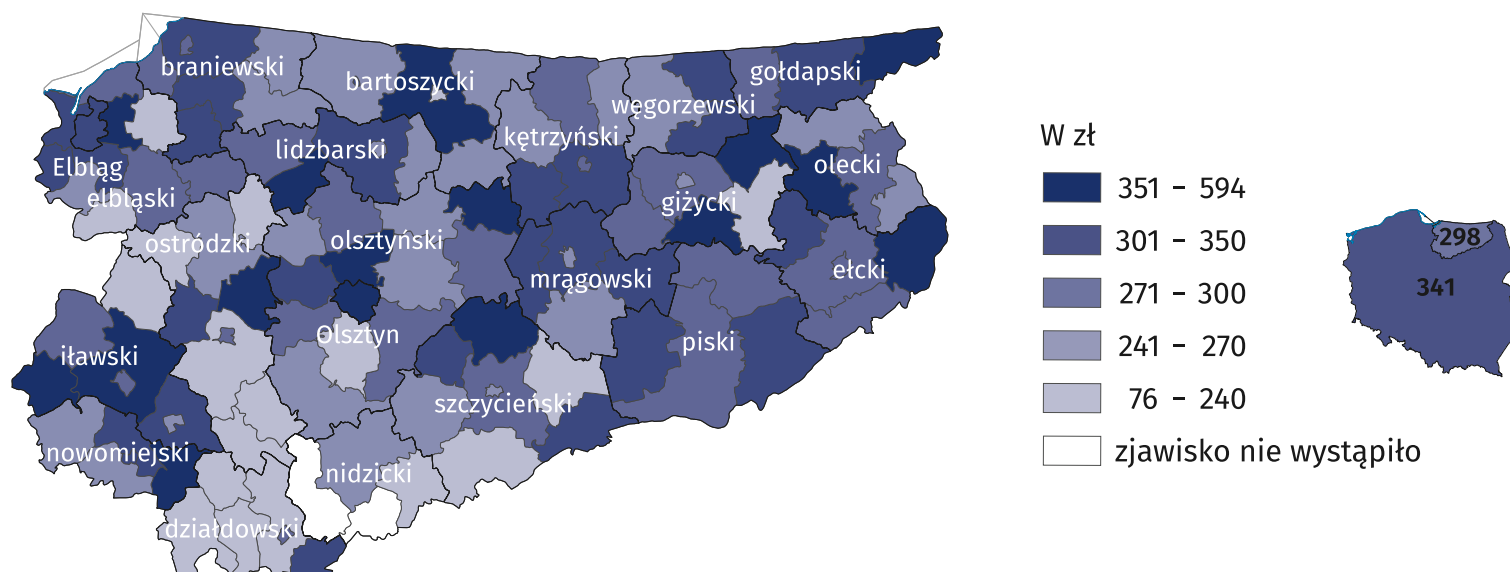


W 2025 r. wypłacono blisko 141 tys. dodatków mieszkaniowych. Dodatek otrzymali mieszkańcy co czwartego mieszkania w województwie (w kraju – co szóstego). W porównaniu z rokiem poprzednim liczba wypłaconych dodatków na 100 mieszkań zmniejszyła się w województwie o 2.

Najwięcej dodatków na 100 mieszkań wypłacono w gminie miejskiej Górowo Iławeckie, Gołdap, Sępólno oraz gminie miejskiej Mrągowo (powyżej 60). Najmniej przekazano mieszkańcom gminy Dąbrówno, Jonkowo, gminy wiejskiej Szczycno, Godkowo oraz Kolno. W dwóch gminach nie wypłacono żadnego dodatku.

Przeciętna wysokość dodatków mieszkaniowych w gminach województwa warmińsko-mazurskiego

Źródło: Dane Urzędu Statystycznego w Olsztynie



W 2025 r. przeciętna wysokość jednorazowo wypłaconego dodatku wyniosła w województwie 298 zł i była o 12% niższa niż przeciętna w kraju (341 zł). W porównaniu z rokiem poprzednim zarówno w województwie, jak i w kraju, wysokość przeciętnego dodatku mieszkaniowego wzrosła o 3%.

W blisko co trzeciej gminie województwa była ona wyższa niż przeciętna wojewódzka. Najwyższą odnotowano w gminach Grodziczno, Łukta i Kruklanki (powyżej 400 zł), najniższą w gminie wiejskiej Ostróda – jedynej gminie w województwie, w której przeciętna wysokość dodatku nie przekroczyła 100 zł.